

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy
numer liczy **10 str.**

Redaktor przyjmuje
odpisy od godz. 10-12 w poł.

Wydawca: Pomo ska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102

Cena numeru
w Bydgoszczy **gr 20**
i na prowincji

Wskopiśw Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Te. 22-18

tel. Redakcji: dzienny 22-18
nocny 16-80

Rok III.

Bydgoszcz, czwartek 14 kwietnia 1932

Nr. 86

O armię Ligi Narodów

Tardieu broni francuskiego projektu rozbrojeniowego

Genewa, 13. 4. (Pat). W dalszym ciągu dyskusji w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej przemawiał premier Tardieu. Mówca, który już wczoraj zgłosił pewne zastrzeżenia co do propozycji amerykańskiej, dziś wystąpił z silną ofensywą, zmierzającą do wykazania, że propozycja amerykańska nie prowadzi do właściwego celu i że jedynie realizacja planu francuskiego może zapewnić istnienie bezpieczeństwa. Premier Tardieu przypomniał, że komisja przygotowawcza proklamowała zasadę, że wyjąwszy fortyfikacje, wszystkie rodzaje broni można uważać jako służące zarówno do napadu, jak i do obrony. Państwo napadnięte może w pewnym wypadku przejść do kontrofensywy. Zniesienie pewnych rodzajów broni zarówno napadającego jak i napadniętego może wyjść na dobre napastnikowi. Tardieu przypomina następnie konferencję w Hadze przed rokiem 1914. Na tych konferencjach usiłowano reglamentować wojnę. Doświadczenia z czasów wojny wykazały, że zakaz używania pewnych rodzajów broni nie był skuteczny. Dziś tembardziej trudno jest przypuszczać, ażeby jakieś państwo, uciekając się do winy, łamiąc traktat paryski respektowało inne zobowiązania. W każdym razie zniesienie pewnych kategorii broni nie będzie stanowiło wielkiego postępu. Był czas przed rokiem 1905, kiedy nie istniały tanki, ani ciężka artylerja, a jednak nie było uczucia bezpieczeństwa. Przypominając bojowe niemieckie pancer-

niki kieszonkowe, Tardieu oświadcza, że w razie zniesienia ciężkiej artylerji i tanków, wielkich okrętów wojennych itd., technicy potrafia przystosować się do nowych warunków. Tak samo w dziedzinie ograniczenia liczebności armii. Można oczekiwać obchodzenia redukcji broni. Traktory rolne mogą być zamienione na

tanki itd. Z tego wszystkiego można wyciągnąć wniosek, że nie należy znieść pewnych kategorii broni, lecz oddać je na usługi Ligi Narodów. Określenie zgóry, czy tanki, łodzie podwodne i ciężka artylerja są bronią agresywną nie jest możliwe. Wszystko zależy od celu, do jakiego mogą one służyć.

Sowieckie propozycje

„pomieszczenia sztyków sztabom generalnym“

Litwinow o rozbrojeniu

Genewa, 13. 4. (Pat). W dalszym ciągu dyskusji nad art. 1 konwencji w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej zabrał głos jako pierwszy w dniu wczorajszym komisarz Litwinow, który wygłosił godzinne przemówienie. Dążeniem delegacji sowieckiej jest doprowadzenie do poważnej redukcji broni. Delegacja sowiecka domaga się, by zasada ograniczenia broni była usunięta z art. 1, formułująca całą konwencję, a pozostawiając tylko zasadę redukcji. Co się tyczy tej redukcji, to delegacja sowiecka pragnie, by była ona tak znaczna, aby pomieszczała sztyki w sztabach głównych i zmusiła do rewizji całej strategii wojennej oraz utrudniła w ten sposób przygotowania do wojny. Redukcja ta winna obejmować cyfrowo wielkość armij, wyszkolonych rezerw, materiał wojenny itd. Co się tyczy metody, to Litwinow odrzuca metodę, polegającą na indywidualnej ocenie potrzeb poszczególnych państw.

mimo, iż jego zdaniem zastosowanie tej metody wyszłoby na korzyść Sowiecom gdyż uwzględnienie długości granic, cyfry ludności i braku sojuszu pozwoliłoby Sowiecom rzekomo domagać się zwiększenia broni. Litwinow wypowiada się za redukcją proporcjonalną i progresywną, proponując następujące brzmienie art. 1 konwencji: Wysokie ukladające się strony zobowiązują się przeprowadzić istotną redukcję swych istniejących broni według zasady progresywnej i proporcjonalnej, jak to jest przewidziane w konwencji. Co się tyczy propozycji amerykańskiej, Litwinow uważa, że jest ona niekompletna i niewystarczająca. Konwencja, która by się do tego ograniczyła, jak również decyzja o bezpieczeństwie i rozbrojeniu moralnym nie mogłyby ukryć faska konferencji, gdyby nie doprowadziła ona do istotnej redukcji broni.

Ostawionu Nitram nie próżnuć

Ostawiony autor sensacyjnej książki niemieckiej „Dzisiejszej nocy wojska polskie przekroczyły granicę Prus Wschodnich”. Nitram, ogłosił w niedzielnym numerze „Koenigsberger Allgemeine Zeitung” nowelę pod nagł. „Trzy strzały w serce”, w której daje upust swej nienawści ku Polsce, przedstawiając zmyślony fakt „tyranizowania” obywateli niemieckich pogranicza przez polską straż graniczną, którą maluje oczywiście jako barbarzyńców i łotrów. — Pod pseudonimem Nitram ukrywa się, jak już donosiliśmy, jeden z wyższych oficerów Reichswehry.

Nowy gwałt pruski Władze „ruskie w dalszym ciągu szukają Polaków

Królewiec, 13. 4. (Pat). Urzędowa agencja w Kwidzynie donosi o odebraniu nauczycielowi polskiemu w Wapiewie w powiecie sztumskim Karolowi Maniewskiemu prawa nauczania i kierowania szkołą. W motywach powiedziano, że Maniewski w całym swym zachowaniu nie przestrzegając odpowiedniego umiaru, którego należałoby od niego oczekiwać jako obcokrajowca, korzystającego z prawa gościnności w Niemczech, oraz dlatego że poza swą działalnością nauczycielską, do której był uprawniony ustawicznie działał przeciwko rozwojowi(?) szkolnictwa mniejszościowego w Niemczech. Wśród ludności polskiej powyższy nowy gwałt władz pruskich wywołał niezmiernie wzburzenie. Zarządzenie to uważane jest za manewr przedwyborczy celem zastraszenia wyborców Polaków do sejmiku pruskiego, do którego Polacy wystawili własną listę.

„Hitler w znowie z Polakami“

„Rewelacyja“ deklaracja premiera Brauna

Berlin — 13. 4. (PAT). Z rewelacyjną deklaracją wystąpił premier pruski Braun na meetingu w pałacu sportowym. Nawiązując do rewizji u przywódców hitlerowskich, Braun oświadczył: Skonfiskowane przy rewizjach dokumenty świadczą, że hitlerowcy nie tylko projektowali zamach stanu, ale przede wszystkim zmierzali do wyraźnej zdrady kraju. Oddzielny szturmowe narodowych socjalistów projektowały mianowicie w razie konfliktu z Polską wycofać swe siły z nad granicy, aby wykorzystać moment dla zdobycia władzy w Rzeszy. Dn. 6 kwietnia na zgrupowaniu w Lęborku Hitler oświadczył, że bronić będzie granic dopiero wówczas, gdy zostaną usunięci z po-

wierzchni życia politycznego przedstawiciele dzisiejszego systemu. Ciekawy jestem — mówi Braun — czy Polacy czekać będą na upóranie się hitlerowców z dzisiejszym rządem.

Wrażenie mowy premiera pruskiego, jeśli wierzyć oficjalnej relacji, było porażające. Stopień napięcia wzrósł, gdy premier Braun oświadczył: Rząd pruski posiada dokumenty, które ponad wszelką wątpliwość stwierdzają, że Hitler i jego oddziały pragnęły wykorzystać ewentualny atak z zewnątrz dla dokonania zamachu stanu. Prawdziwość dokumentów nie ulega wątpliwości, gdyż potwierdził je Hitler na zebraniu przedwyborczym w zasadniczej treści.

Spór o Willingtona Koo

Zatarg między Komisją Ligi Nar. a rządem mandżurskim

Genewa — 13. 4. (PAT). Przewodniczący komisji ankietowej Ligi Narodów lord Lytton zawiadomił sekretarjat generalny Ligi Narodów, że komisja ankietowa rozpatrzy informację, według której chiński asesor komisji Wellington Koo nie jest upoważniony do wyjazdu do Mandżurji. Jeśli by uznano, że wiadomość ta potwierdzi się, stworzyłaby się poważna sytuacja, gdyż komisja nie może pozwolić, by skład jej postawiony był pod znakiem zapytania. Wszelkie urzędnicze czynione jej asesorowi uważane będą przez komisję jako czynione przeciw niej samej i skierują tę sprawę do Ligi Narodów.

Paryż — 13. 4. (PAT). Lord Lytton miał oświadczyć bez ogródek: „Jeśli rząd mandżurski odmówi przyjęcia Wellingtona Koo, wówczas komisja ankietowa w pełnym składzie rzeknie się przyjazdu do Mandżurji“.

Za specjalną sensację uważany jest fakt, że lord Lytton, udając się do Pekinu, ma zamiar odwiedzić Czang-Tsue-Liang, tego sztab generalny. To oświadczenie w stosunku do Czang-Tsue-Liang przyjęte zostało przez Japonję jako zachęta do oparcia z drugiej strony wzmogło uczucie niechęci nowych władz mandżurskich i japońskich przeciwko Wellingtonowi Koo, który jak wiadomo, był od 1928 r. do 1931 r. doradcą Czang-Tsue-Liang.

Paryż — 13. 4. (PAT). Wczorajsze depezo z Dalekiego Wschodu, pochodzące ze źródeł japońskich, otrzymane w związku z postawą zajęętą przez lorda Lyttona w stosunku do nowego rządu mandżurskiego twierdzą, że konflikt między rządem mandżurskim a Lyttonem jest nieunikniony. W tym wypadku: byłyby możliwe dwa sposoby rozwiązania sprawy: 1)

Marszałek Piłsudski w drodze do Polski

(o) Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.). Według informacji wczorajszej prasy popołudniowej przedwczoraj wieczorem doociągu, idącego do Rumunii, doczepiono 2 wagony salonowe, przeznaczone według wszelkiego prawdopodobieństwa dla Marszałka Piłsudskiego. Przyjazdu Marszałka należy spodziewać się po 15-ym bm.

Premier Prystor wraca z urlopu

(o) Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.). Powrót premiera Prystora z urlopu wypoczynkowego w Krynciu do Warszawy spodziewany jest we czwartek, najpóźniej w piątek bieżącego tygodnia.

Min. Zaleski przybył do Genewy

Genewa, 13. 4. (Pat). Wczoraj w południe przybył do Genewy p. min. Zaleski.

Zakon rycerzy Cyncynata

ku czci ambas. Filipowicza

Nowy Jork — 13. 4. (PAT). Na śniadaniu wydanym przez zakon Rycerzy Cyncynata na cześć ambasadora Filipowicza, ambasadorowi wręczono odznakę zakonu, jako wyraz wdzięczności i panieję o roli, którą Polska odegrała w czasach rewolucji amerykańskiej. Należy zauważyć, że podobną odznakę otrzymał uprzednio p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki i p. Marszałek Piłsudski.

Warszawa — Bukareszt — Saloniki

(o) Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.). Z dn. 1 bm. wznowiona została pasażerska komunikacja lotnicza Warszawa — Bukareszt — Saloniki. Samoloty odlatają z Warszawy o godz. 9,40 w poniedziałki, środy i piątki. Między Salonikami a Atenami istnieje również komunikacja lotnicza, obsługiwana przez przedsiębiorstwo greckie.

Bezrobocie zmalało w ub. tygodniu o 4 tys. osób

Warszawa, 13. 4. (PAT). Według danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, ilość bezrobotnych na terenie całego państwa w dn. 9 kwietnia br. wynosiła 348.749 osób, co w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego od dnia 2 kwietnia stanowi spadek bezrobocia o 4.005 osób.

komisja Lyttona może uprzedzić Ligę Narodów o niemożliwości zbadania na miejscu sprawy mandżurskiej, 2) komisja złoży raport wykorzystując jedynie wiadomości zebrane przez nią w rozmaitych miejscowościach, w których się będzie zatrzymywała na zewnątrz Mandżurji.

Tokio — 13. 4. (PAT). Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że rząd japoński nie może żądać od rządu mandżurskiego, ażeby zmienił swą decyzję co do nie udzielenia Wellingtonowi Koo zezwolenia na wjazd do Mandżurji z innymi członkami komisji Ligi Narodów, natomiast rząd japoński zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, ażeby zapewnić bezpieczeństwo Wellingtonowi Koo w razie, jeśli będzie on towarzyszył komisji Ligi Narodów.

Hitler żąda Pomorza i Śląska

Wynik cyfrowy niedzielnych wyborów w Niemczech dał zwycięstwo Hindenburgowi. Jeśli jednak chodzi o ich wynik moralny, to trudno nie zdawać sobie sprawy, że ta sztandarowa niegdys postać nacjonalizmu niemieckiego, jaką w ciągu wojny i po wojnie był stary feldmarszałek — została obecnie całkowicie przelicytowana w szerzeniu hasła nacjonalistycznych przez jednostkę młodszą i radykalniejszą: — przez Adolfa Hitlera. Na ironię losu zakrawa fakt, że Hindenburg po 80-tym roku życia musiał się stać „deską ratunku” właśnie dla tych partyj, które sobie nie życzą wszechwładzy nacjonalizmu w państwie niemieckim. Dokoła kandydatury Hindenburga skupili się bowiem demokraci, klerycali, ludowcy i socjaliści. Koalicja ta przeprowadziła obecnie wybór Hindenburga na prezydenta. Nie zdobyła się jednak na własnego kandydata o wyraźnej fizjonomii antynacjonalistycznej, a z pośród 2-ech kandydatów nacjonalistycznych: Hindenburga i Hitlera — wybrała „mniejsze zło”, umiarkowańszego w swych poglądach i metodach feldmarszałka.

Dziś, po wyborach, trzeba to sobie dobrze uświadomić. W obecnych Niemczech niemożliwą była inna kandydatura, jak tylko nacjonalistyczna lub — komunistyczna. Nawet nie ważono się wysunąć kandydatury republikańsko-demokratycznej lub centrowo-klerykalnej czy socjalistycznej. Wysunięto zatem „poprawnego” a przytem sędziwego, więc brzemieniem czasu umitygowanego w swym radykalizmie — nacjonalistę.

Ale nawet i sam cyfrowy rezultat wyborów, aczkolwiek dający chwilowe zwycięstwo Hindenburgowi, wart jest bliższego zastanowienia. Oto mianowicie w porównaniu z wynikami pierwszego głosowania, nastąpiło w ub. niedzielę bardzo znamienne przesunięcie sił między oboma kandydatami nacjonalistycznymi. Hindenburg z liczby 18.661.736 głosów w pierwszym głosowaniu — wzrósł tylko do liczby 19.367.688. Natomiast Hitler z liczby 11.328.571 głosów w pierwszym głosowaniu — wzrósł w drugim głosowaniu do liczby aż 13.419.603 głosów.

A zatem: — Hindenburg zwiększył swój stan posiadania zaledwie o 700 tysięcy głosów, — podczas gdy Hitler o przeszło dwa miliony.

Cóż to oznacza?

Niepodobna się ludzi, że wpływy Hitlera ustawicznie wzrastają. W ciągu 4-tych tygodni między pierwszym a drugim wyborem prezydentem zdołał Hitler pozyskać sobie 2.100.000 nowych głosów. — Przyrost ten znajduje swoje źródło w tem, że, jak wiadomo, w pierwszym głosowaniu kandydował jeszcze jeden przedstawiciel nacjonalizmu, Duesterberg, reprezentant „Stahlhelmu”. Skupił on wtedy 2 i pół miliona głosów. Kandydatura ta została z drugiego głosowania wycofana. W obozie koalicji mieszczańsko-socjalistycznej ludzono się, że głosy te padną na Hindenburga. Stało się inaczej. „Stahlhelm” głosował na — Hitlera.

Zwiększenie się głosów Hitlera w niektórych okręgach jest zdumiewające. W Berlinie — w stosunku do pierwszego głosowania — otrzymał Hitler obecnie o 85.000 głosów więcej, — w Dreźnie o 92.000 więcej, — w Poczdamie o 102.000 więcej, — w Hannoverze o 91.000 więcej. Dowodzi to, że i „hitlerizm” wcale jeszcze nie znajduje się w kulminacyjnym punkcie swego rozwoju, lecz, że każda okazja liczbowa sprawdzenia wpływów Hitlera wykazuje jego dalsze sukcesy.

A horoskopy na przyszłość?

Już za kilkanaście dni, bo 24 b. m. — w Prusiech, Bawarii, Wirtembergii, Anhalcie, Hamburgu i t. d., a więc na 5/6 terenów Rzeszy, odbędą się wybory do sejmów krajowych. Szczególnie ważne znaczenie będzie miał rezultat wyborów do pruskiego „Landtagu”. Jest to ostatnia w Niemczech ostoja koalicji „wejmarskiej”, mieszczańsko-socjalistycznej. To też koalicja, która wyłoniła kandydaturę Hindenburga jako najskuteczniejszy punklerz przeciw agresywności „hitlerizmu”. będzie musiała 24 kwietnia zdać znowu trudny egzamin wytrzymałości. Jeśli ten egzamin złoży, — niedzielny wybór Hindenburga będzie miał pewne znaczenie. Ale jeśli 24 kwietnia runa ostatnie okopy

„wejmarskiej” koalicji w „Landtagach”, a zwłaszcza w pruskim, — jeśli Hitler zdobędzie większość, wtedy zostałaby przekreślona ta „linja Hindenburga”, jaką utrzymać chce rząd Brueninga. Wówczas Niemcy stałyby otworem dla wszelkich prób realizacji hitlerowskiego „Trzeciego Cesarstwa”.

Zresztą Hitler wcale się nie kryje z tym planem. Jak już donosiliśmy wczoraj, — bezpośrednio po niedzielnych wyborach dotarł do niego dziennikarz francuski. Hitler oświadczył mu krótko: — „Walka o stanowisko prezydenta Rzeszy nie była bynajmniej celem, a jedynie etapem. NIEMCY PRZED UPŁYWEM ROKU ROZERWA TRAKTAT WERSAJSKI I PLAN YOUNGA I ZAŻĄDAJĄ ZWROTU ŚLĄSKA, POMORZA, KŁAJPEDY I INNYCH UTRACONYCH PROWINCYJ”.

A kiedy go dziennikarz zapytał: — „Czy również i Alzacji z Lotaryngią?” — Hitler odparł: — „Dlaczegożby nie?”

Hitlerowskie „G. P. U.”

Szczegóły planowanego zamachu stanu w Hesji

O metodach walki wyborczej hitlerowców przeciwko kandydaturze Hindenburga świadczy znamienity wypadek, jaki wydarzył się w Hamburgu. Urzędnicy otrzymali pocztą sfałszowaną odezwę swej organizacji zawodowej z przedrukami rzekomego listu berlińskiego nadburmistrza Sahma do burmistrza Altony z prośbą, aby część sum, przeznaczonych na wypłatę pensyj urzędników, oddano do dyspozycji „Komitetu Hindenburga” na cele propagandy wyborczej. Celem odezwy było wykazanie, że „Komitet Hindenburga” ucieka się do aktów wymuszania.

Że Hitler jest zwolennikiem bezwzględnych środków, jest to rzeczą dawno stwierdzoną. — Rząd Hesji, jako 4-ty z rzędu rząd związkowy, ogłosił rewelacje o przygotowaniach hitlerowców do zamachu stanu w dniu 13 marca b. r. Podobnie, jak w Prusach, Bawarii, Badenii, również w Hesji planowane było przez hitlerowców obsadzenie urzędów i objęcie władzy

gwałtem. Ujawniło się przytem, że na czele szeregu oddziałów szturmowych stali przywódcy, karani już za różne wykroczenia. Równocześnie opublikowane zostało rozporządzenie, wydane górnośląskim oddziałom szturmowym w sprawie podjęcia nielegalnej kampanii propagandowej podczas obecnej agitacji przedwyborczej. Szturmowcom zaleconem było stawianie oporu policji i kontynuowanie kampanii bez względu na wszelkie przeszkody. W związku z tem aresztowany został organizator tej kampanii, chorąży z Obemitz; pozatem żandarmerja polowa aresztowała na Górnym Śląsku lekarza, dr. Schulze-Beera, kierownika wojskowego wyszkolenia sztafet oddziałów szturmowych.

Hitler nie odstępował ani na jotę od swego „maksymalnego” programu. A że ma już za sobą przeszło 13 milionów Niemców, — zapowiedzi jego stanowią groźne memento.

Zapamiętajmy sobie: — **HITLER PRZED UPŁYWEM ROKU CHCE ZAŻĄDAĆ POMORZA I ŚLĄSKA.**

Może nareszcie teraz wymowę tej groźby zrozumieją na Pomorzu te czynniki, które — wbrew naszym ustawicznym na woływaniami do konsolidacji społeczeństwa w imię wspólnej obrony przed niemieckimi zakusami — wciąż jeszcze uważają, że szukanie wewnętrznych rozgrywek „politycznych” jest rzeczą pilniejszą, niż stawianie czoła zewnętrznemu, istotnemu niebezpieczeństwu.

Prof. Mlyrarski wyjeżdża do Genewy

W końcu bieżącego miesiąca prof. F. Mlyrarski udaje się do Genewy, gdzie weźmie udział w posiedzeniu komitetu finansowego Ligi Narodów. Zapowiedziane w tym samym czasie posiedzenie komitetu zło zostało odroczone.

Lista polska w Prusach Wschodnich

W Olsztynie obradował Zjazd Polskiej Partii Ludowej pod przewodnictwem ks. prob. Osiańskiego, prezesa Dzielnicowego Komitetu Wyborczego. Główny referat wyborczy wygłosił p. Józefczak z Berlina. Zjazd przyjął jednogłośnie następującą listę kandydatów: Julian Malowski, Olsztyn, kierownik Banku Ludowego; Gustaw Leiding, rolnik, Hożambark (Mazury); Jan Lenga, gospodarz, Podstolin (Ziemia Malborska); Fr. Kwiatkowski, robotnik, Rozogi (Mazury); Fr. Szypliewski, gospodarz, Trupy (Ziemia Malborska); Michał Lengowski, malorolny, Grywał (Warmja); Wiktor Kuhn, rzemieślnik, Różnowo (Warmja).

Na kandydatów powyższych głosuje lud polski w Prusach Wschodnich w dniu 24 kwietnia.

Treviranus na Mazurach

Minister komunikacji Treviranus zwiedzając Mazury, przybył też do Olsztyna celem złożenia wizyty prezesowi rejencji. W hotelu dworcowym odbyła się konferencja, w której oprócz członków władz braли udział przedstawiciele prasy niemieckiej. Minister dał poglądy na polityczne i gospodarcze położenie Prus Wschodnich. W toku dyskusji minister dał wyjaśnienia co do spraw klajpedzkich i prawa szkolnego. Treviranus przemawiał na zebraniach przedwyborczych w Lecu i Łku, dnia następnego w Królewcem, poczem wyjechał do Wystrucia i Tyłży.

Hitlerowskich oddziałów szturmowych, fabrykant w Monachjum, zwrócił się przed świętami Wielkiej Nocy do grupy hitlerowców z poleceniem zgładzenia kilku niewygodnych przywódców narodo-socjalistycznych i dał na ten cel odpowiednie fundusze. W związku z tem aresztowano 6 osób, współdziałających w tej czere-zwyczej, której działalność miała się już rozszerzyć wśród organizacji prowincjonalnych.

Z pustego nawet Hoover nie naleje

Straszliwe spustoszenie kryzysowe w Ameryce

Aczkolwiek deficyty budżetowe nie należą już dziś do rzeczy niezwykłych, to jednak wiadomość o niedoborze w budżecie Stanów Zjednoczonych wywołała niebywale wrażenie. Panika, jaka z tego powodu powstała na giełdach, przypominała czasy wojny. Państwo, które jeszcze kilka lat temu było skarbnicą całego niemal świata, znalazło się w przededniu deficytu, s egającego zawrotnej cyfry 1.241.000.000 dolarów. Deficyt Stanów Zjednoczonych, najbogatszego kraju na świecie, miał osiągnąć w końcu bieżącego roku budżetowego przeszło 11 miliardów złotych. A więc tyle, ile Polska wydaje w ciągu 14 lat. Rozliczając tę sumę na ilość obywateli w państwie, wypadłoby, że każdy obywatel Stanów Zjednoczonych musiałby zapłacić blisko ty-

siąc złotych, czyli pracować co najmniej dwa tygodnie na pokrycie niedoboru państwowego. I to pod rządami prezydenta Hoovera, który przyrzekł dać największy dobrobyt „prosperity” — swym obywatelom.

Inna sprawa, że nie ma dziś prawie kraju, któryby mógł się pochwalić brakiem deficytu budżetowego. Choroba ta opanowała zarówno wielkie, jak i małe państwa. Na 90 rozmaitych państw na kuli ziemskiej zaledwie dwa procent zrealizowało budżet w roku ubiegłym bez deficytu. Na 32 republiki i monarchje w Europie tylko jedna Szwajcaria wyszła cało z opresji budżetowej.

Nie lepiej wyglądają budżety państwowe w innych częściach kuli ziemskiej. W

całej Azji niema ani jednego kraju, któryby posiadał równowagę budżetową. To samo się dzieje w Afryce, gdzie nawet bogata w skarby naturalne Liberya nie może wybrnąć z trudności deficytowych. Lecz żadnego z tych deficytów nie można porównać z „rekordami” niedoborów amerykańskich, ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej na czele. Wobec tej sytuacji Kongres Amerykański postanowił nałożyć nowe podatki na swoich obywateli. Opodatkowano radioaparaty, gramofony, zapalki i cały szereg innych przedmiotów, włączając niektóre transakcje giełdowe i rzeczy luksusowe. Podniesiono taryfę opłat pocztowych. Tym sposobem Hoover pragnie zmniejszyć deficyt. Otrzymał on nawet z tego powodu jako prezydent specjalne pełnomocnictwa. Mianowicie ma prawo proklamowania nowych cel i innych opłat. Mimo to rok bież. w U. S. A. zamknięty zostanie wielkim deficytem budżetowym, sięgającym już w pierwszych paru miesiącach przeszło miljarda złotych. Deficyt ten ciągle wzrasta.

Zubożenie Ameryki spowodował w pierwszym rzędzie kryzys gospodarczy. Ameryka wypożyczyła wielkie sumy innym krajom, ale z proc. tak wielkie państwo wyżyć nie potrafi. Musiałaby więc szukać rynków zbytu na swe towary, lecz rynki świata są przepełnione. W rezultacie powstało więc bezrobocie, które nie ma sobie równego na świecie. Przeszło dwieście milionów obywateli amerykańskich pozostaje bez pracy. Zważyć trzeba, że rząd Hoovera zasiłków bezrobotnym nie wypłaca, pozostaje więc zebrana jako jedyny środek utrzymania dla bezrobotnych. Zastój w przemyśle i handlu odbija się na wpływach państwowych i powoduje deficyt budżetowy. Kryzys nie oszczędził n'kogo, a z pustego nie tylko Salomon, ale nawet i Hoover nie naleje.

Rekonstrukcja niemieckiego gabinetu?

„Neues Montagsztg.” dowiadyuje się ze źródeł dobrze poinformowanych, iż toczą się już pertraktacje co do rekonstrukcji gabinetu Rzeszy oraz gabinetu pruskiego bezpośrednio po wyborach. Chodzi o to, czy narodowi socjaliści mają bezpośrednio wziąć udział w rządzie, czy też dla zamaskowania zwrotu jego „na prawo” mają być dopuszczeni do współpracy z rządem tylko ich mężowie zaufania.

Gdyby doszło do porozumienia, utrzymany zostałby po wyborach do sejmiku pruskiego obecny gabinet pruski, jako gabinet urzędniczy. O ile chodzi o gabinet Rzeszy — to narodowi socjaliści domagają się oddania im teki ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy, którą dotychczas piastował Groener. Tekę tę obejmie mąż zaufania hitlerowców, przywódca Zw. Odrodzenia Rzeszy Gessler. Pismo zapewnia, że plan ten znajduje poparcie Brueninga. Ustąpiłby pozatem autor ostatnich dekrétów minister finansów Dietrich.

„Neues Montagsztg.” zapewnia, że „przesunięcie na prawo” rządu Rzeszy można uważać za fakt, nieulegający wątpliwości.

Zwycięstwo Hindenburga — jak to widać na wielu dowodach — jest tylko nominalne. Wzrost o dwa miliony liczby głosów hitlerowskich, pomimo całej rewelacyjnej akcji Seweringa i represyj rządowych — to niezaprzeczonego triumf Hitlera, który wielkimi krokami marszeruje ku dyktaturze. Jest ona tylko kwestją czasu.

Wybory niedzielne wykazały także, że Hitler nitylko nie stracił swego stanu posiadania w Prusach Wschodnich, lecz odziedziczył jeszcze szereg głosów Hugenbergowskich Duesterberga i komunistycznych Thalmanna np. w Lipsku, Dreźnie, Norymberdze, poczynił też spustoszenie w obozie Hindenburga. To też wyborów do Sejmu pruskiego oczekiwać będzie cała Europa z napięciem.

Na martwym punkcie w Genewie

Bezradność i depresja rozbrojeniowa

Z Genewy donoszą: Po manifestacji na cześć s. p. min. Sokaia, Henderson wygłosił 20-minutowe przemówienie, które otworzył właściwe obrady komisji generalnej po przerwie świątecznej. Przemówienie Hendersona mimo to, że miało charakter zupełnie spokojny, uczyniło na obecnych wrażenie zupełnie wyraźnego nacisku na poszczególne delegacje w tym kierunku, aby prace, które się rozpoczynają doprowdzą do jakiegoś pozytywnego rezultatu.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. ambasador Gibson, który podkreślił, że delegacja amerykańska zbadała wszystkie wniosione dotychczas na konferencję rozbrojeniową propozycje. Wszystkie one za instynktowną poprosu podstawę przyjęły dążenie do znalezienia sposobu, który pozwoli na takie ograniczenie zbrojeń, któreby nie naraziło bezpieczeństwa poszczególnych państw.

Z kolei ambasador Gibson zaproponował przyjęcie następującej rezolucji:

Zważywszy, że wszystkie państwa świata mają te same słuszne obawy, co do obrotu swego terytorjum i swojej ludności,

że wiele państw ma obecnie uczucie, że są narażone na groźbę agresji ze strony swoich sąsiadów,

że ta obawa agresji jest w pierwszym rzędzie spowodowana zwiększona przez istnienie gatunków broni, które mogą zniweczyć pracę obrony narodowej takiej, jak np. fortyfikacje, tj. gatunków broni dających wyższość atakom w stosunku do obrony,

że ustanowienie stałej wyższości obrony w stosunku do ataku mogłoby zwiększyć we wszystkich narodach tych państw uczucie bezpieczeństwa, —

komisja generalna jest zdania, że zniesienie broni agresywnych stanowiłoby pierwszy i zasadniczy warunek nie tylko redukcji zbrojeń, lecz wprowadzenia bezpieczeństwa i ustala, że następujące gatunki broni posiadają szczególną wartość agresywną przeciwko obronie lądowej: czołgi, artylerja lądowa, gaz — winny więc być zniesione, a państwa mają się zobowiązać do nieużywania w czasie wojny wyżej wymienionych broni.

Amerykańskie „dążenie do znalezienia sposobu” jest jeszcze jednym z licznych objawów „kiwania palcem” prababci Ligii w genewskim „buciu”. Czy jest ktokolwiek na świecie, który wierzył w tego rodzaju „zobowiązania” państw? Czy istnieje choć jedno państwo, któreby uczciwie takie zobowiązanie podpisało?

Liga Narodów dąży — do „znalezienia sposobu”, tymczasem bodaj, że Hitler znalazł inny sposób narzucenia swych planów i to sposób bardzo nieskomplikowany: dla terroru postanowił farbować wodę w wodociągach niemieckich na czerwono farbą anilinową... Cóżby tak było, gdyby kucharki niemieckie ujrzały w rzeczywistości czerwoną wodę w rondlach pod kranem!

O pesymizmie, który zapanował w Lidze, świadczy najlepiej poniższa korespondencja, nadesłana nam z Genewy pod datą 11 kwietnia.

„Przed trzema tygodniami zgromadzeni w Genewie dyplomaci i wojskowi rozjeżdżali się na wypoczynku świąteczny. Na ostatnim przed tą przerwą posiedzeniu komisji generalnej Konferencji Rozbrojeniowej uczynili rachunek sumienia z prac — dokonanych czy niedokonanych — w ciągu 6-ciu tygodni obrad konferencji. W kilku przemówieniach stwierdzono, że w najróżniejszych przyczyn nie można było dotąd rozpocząć prawdziwej roboty nad uzbrojeniem.

Dzisiaj, po przerwie świątecznej zjechał się do Genewy znów wszyscy. Wystarczyło jednak kilka godzin rozmów i obserwacji w kuluarach Ligii Narodów, ażeby zorientować się, że depresja ogarnęła delegatów wszystkich państw bez wyjątku.

Problem rozbrojenia nie istnieje w oderwaniu od innych zagadnień. Nad rozbrojeniem zastanawiają się zupełnie ci sami ludzie, którzy myśląc muszą o znalezieniu sposobu wyprowadzenia świata z katastrofalnej sytuacji gospodarczej. Ci sami ludzie, którzy obmyślać muszą pomoc dla bankrutujących państw naddunajskich, którzy targować się muszą z Niemcami o spłatę reparacji i długów, — ci sami myślą i mówią, a może i decydować muszą

o rozbrojeniu.

Przed przerwą świąteczną uczestnicy Konferencji Rozbrojeniowej rozjeżdżali się w przekonaniu, że zobaczą się znów po trzech tygodniach i wzajemnie na obliczach swoich oglądając będą zadowolenie z powodu wynalezienia środków ratunku dla państw naddunajskich. Niejeden z nich żywił przekonanie, że druga tura wyboru prezydenta Rzeszy Niemieckiej przyniesie tak znaczny odływ głosów, oddanych Hitlerowi, że osobistość ta, której awanturnicze istnienie spędza sen z powiek najbardziej nawet optymistycznych zwolenników utrzymania pokoju świata, usunie się przy najmniej na czas najbliższy z powierzchni życia politycznego Niemiec.

Rzeczywistość obeszła się z temi na-

dziejami jak najbrutalniej. Konferencja londyńska, poświęcona omówieniu sposobu ratowania państw naddunajskich, zakończyła na została fiaskiem nieukrywanym przez nikogo.

Adolf Hitler uzyskał w drugich wyborach 13 milionów głosów. Liczba zwolenników wodza ultranacjonalistycznych Niemiec wzrasta w tempie lawinowym. Dzisiaj w Genewie mówi się tylko o fiasku konferencji londyńskiej i o rezultatach wyborów niemieckich.

Dlatego — bez złudzeń: Konferencja Rozbrojeniowa będzie trwać, będzie czynić pozory pracy. Ale w okresie najbliższych tygodni i miesięcy nie będzie mogła posunąć problemu rozbrojenia świata ani o krok naprzód w kierunku jego rozwiązania.

Obrazek z wyborów w Niemczech



Mimo stałego ostrego pogotowia policji niemieccy urzędnicy policyjni „Schupo” znaleźli dość czasu, aby tłumnie wziąć udział w głosowaniu.

Zrzeszenie sędziów i prokuratorów potępiło dywersje polityczne

Ze strony poinformowanej zwracają nam uwagę na kilka faktów, związanych ściśle z odbytym dn. 10 bm. zjazdem Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej.

W organizacji tej istniał od dłuższego czasu pewien ferment, powstały na tle niezadowolonia szerokich kół sędziów i prokuratorów z działalności dotychczasowego zarządu i prezydium, przejawiających tendencje polityczne niezawsze zgodne z celami stowarzyszenia. W toku obrad niedzielnych ferment ten uwydatnił się tak wyraźnie, iż dawny zarząd zdecydował się zgłosić swoją rezygnację.

Wedle przepisów statutu, do nowego zarządu zjazd niedzielny winien był wybrać

tylko 1/3 całego składu zarządu, podczas gdy reszta władz kierowniczych stowarzyszenia miała pozostać w składzie personalnym niezmiennym. Niezadowolenie z działalności dawnego zarządu z prezesem sędzią Wacławem Miszewskim na czele do prowadziło jednak do — jak wspomniiano — rezygnacji całego zarządu, chociaż zarząd dotychczasowy próbował w pewnej chwili ocalić swoją straconą pozycję zgłosił własną listę kandydatów do nowego zarządu, uzupełniwszy ją kilkoma nazwiskami, o których sądził, że są kompromisowe.

Manewr ten nie doprowadził jednak do żadnego rezultatu i większość delegatów powołała nowy zarząd z pierwszym prezesem sądu najwyższego, p. Leonem Supiń-

Tragiczne położenie Polaków we Francji

Akcja pomocy społecznej

Rzesze ludu polskiego, które wycierpęły do Francji i pracą swą przyczyniły się tam do odbudowy zniszczonej wojną prowincji, spotkał ciężki i niezasłużony los

W obecnym światowym kryzysie gospodarczym, powodującym wzrost bezrobocia i w tym kraju, tysiące robotników polskich osiadłych we Francji, tracą pracę i wpadają w nędzę i rozpacz, nie otrzymując dostatecznej pomocy od tych czynników, dla których pracowali.

Na obcym gruncie, pozbawiony odpowiedniego ubezpieczenia, bezrobotny emigrant polski wyciąga błagalnie ręce do kraju, spodziewając się i czekając od nas pomocy. Bezrobotni Polacy we Francji nocują o głódzie na polu, a wielu z nich pechoła z Francji przez całe Niemcy idzie do Polski, w nadziei, że wśród swoich znajdzie

kęs chleba. Najenergiczniejszą akcją zarządu, najbardziej ofiarna praca naszych konsulatów nie wydoła wszystkim.

Wobec rozmiarów, jakie przybiera bezrobocie wśród naszego wychodźstwa z pomocą i to natychmiastową pośpieszyć musi całe społeczeństwo, pomimo ciężkiego położenia gospodarczego wewnątrz kraju. Pamiętajmy bowiem, że w razie masowego powrotu do kraju bezrobotnych rzesz wychodźców ciężka sytuacja na naszym rynku pracy pogorszy się jeszcze więcej, jeśli zaś zaraz pośpieszymy z pomocą damy bezrobotnym Polakom we Francji możliwość przetrwania najcięższego okresu, po którym niewątpliwie znajdą pracę i nie będą wracali do kraju, gdzie w obecnych trudnych warunkach nie mają widoków na znalezienie zajęcia.

Rada Organizacyjna Polaków z Zagran-

Nowy skandal w koncernie Kreugera

W szwedzkich kołach finansowych krąży pogłoski o nowym wielkim skandalu, wykrytym w koncernie Kreugera. Towarzystwo amerykańskie „International Match Co”, przedsiębiorstwo zapalczane, wchodzące w skład koncernu Kreugera, otrzymało w swoim czasie obligacje skarbu niemieckiego wartości 50 milionów dolarów. Towarzystwo amerykańskie otrzymało obligacje jako depozyt, pod którego zastaw wydano Kreugerowi pożyczkę. W lecie ubiegłego roku Kreuger wydał rozkaz, aby obligacje powyższe były przesłane do Szwecji, gdzie zdeponowano je w jednym z największych banków Skandynawiska Kredit A. B., który był zbliżony do koncernu Kreugera. W Sztokholmie pod zastaw tych obligacji Kreuger otrzymał pożyczkę w wysokości 40—45% wartości tych obligacji. W ten sposób obligacje były dwa razy zastawione, przyczem skandalicznego posmaku nabiera ta okoliczność, że, jak twierdzą, dyrektorowie Skandynawiska Kredit nie wiedzieli nic o tem, że obligacje były już raz zastawione w Ameryce i udzielili w dobrej wierze Kreugerowi kredytu pod zastaw tych obligacji.



Przygoda gen. Burhardt-Bukackiego

Delegat polski na konferencję rozbrojeniową, gen. Burhardt-Bukacki, który jechał z Berlina pociągiem, przy którym dokonano zamachu na dr. Luthra, omal nie padł ofiarą skrytobójczych strzałów, skierowanych do tego wybitnego męża stanu. Mianowicie dr. Luther, przechadzając się po peronie, stanął pod otwartym oknem wagonu, w którym stał gen. Burhardt-Bukacki i wtedy to dano do niego strzały. Kula, która lekko zadrasnęła dr. Luthra, utknęła w ścianie wagonu, tuż pod oknem, w którym stał gen. Burhardt-Bukacki.

Tranzyt czechosłowacki przez Gdynię

W ostatnich dniach nadeszły do Gdyni dwa transporty macy żydowskiej w ogólnej ilości około 30 ton. Jeden z nich przybył z Palestyny na statku szwedzkim „Bloland”, drugi z Nowego Jorku na statku „Saga”. Czechosłowacka obecnie poraz pierwszy skorzystała z portu gdynińskiego przy eksporcie wyrobów przemysłu hutniczego dla krajów skandynawskich. Załadowano na statek „Vistula” próbny transport szyn tramwajowych w ilości 25 ton z przeznaczeniem do Danii. Mimo niewielkiej ilości transport ten zasługuje na uwagę jako próba wykorzystania tranzytu przez Polskę.

skim na czele. Lista starego zarządu nie uzyskała nawet 1/3 liczby głosów obecnych na zjeździe delegatów.

Wynik niedzielnego zjazdu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej uznać należy za całkowitą porażkę pewnych żywiołów, wprowadzających do tej organizacji zawodowej tendencje polityczne i za zwycięstwo żywiołów, pragnących odseparować pożyteczne i zasłużone stowarzyszenie od polityki.

cy, która jest reprezentacją wszystkich środowisk polskich zagranicą, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego w kraju na obczyźnie z gorącym apelem o składanie ofiar na ratowanie bezrobotnych emigrantów polskich.

Zebrane dary wysłane będą do utworzonych wspólnie przez wszystkie organizacje polskie we Francji komitetów pomocy bezrobotnym, prowadzących akcję dozwiania wśród pozbawionych pracy Polaków.

Ofiary kierować należy do biura Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy — Warszawa, ul. Koszykowa 6a m. 1, tel. 8-75-79, konto w P. K. O. Nr. 50.53.

(—) Komisja Pomocy Bezrobotnym Emigrantom Polskim przy Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy.

W poszukiwaniu storczyków

Dzieje wypraw kapitana Warda

Kaprysy przyrody stworzyły dziwne, często wprost groteskowe twory. Najfantastyczniejsze z tych dziwów przyrody spotykamy w okolicach tropikalnych, gdzie przede wszystkim przeobfita różnorodnością kształtów i barw odznacza się świat roślinny. W naszych okolicach kwitną piękne kwiaty, które jednak nie mogą mierzyć się z czarującą pięknnością kwiatów, kwitnących w zaciszu w głębi puszczy i dżungli tropikalnych, w najniebezpieczniejszych ostępach, opuszczonych wysp i w głębi niezgłębionych lasów dziewiczych.

Z roślin najbardziej poszukiwanych „najniebezpieczniejsza” jest orchidea czyli storczyk. W poszukiwaniu rzadkich odmian tego fantastycznego, upajającego wonnego, uwodzącego czarownego kwiatu wielu badaczy postradało już życie. Wśród entuzjastycznych poszukiwaczy storczyków jednym z głoszących jest kpt. Kingdom-Ward, który prawie 30 lat swego życia spędził w bezkresnych latach dziejących wszystkich części świata i wzbogacił atlas roślinny o tysiące nowych odmian.

Niedawno towarzystwo londyńskie Royal Horticultural Society urządziło czarującą wystawę storczyków, z okazji której pisma angielskie przyniosły ciekawe szczegóły o wędrownym kpt. Warda.

Czarowną wyspą kwiatów na świecie jest rajski Madagaskar. Tysiące botaników odwiedzają wyspę i zaszywiają się w jej niezbadane dotychczas lasy i bagna w poszukiwaniu nowych odmian storczyków. Choroby i śmierć w przeróżnych postaciach czyhają na każdym kroku. Jadowite węże, wrocy krajowcy i podstępne owady tworzą trudny do przebycia wał ochronny, który strzeże przepych kwiatów w sercu dzicy przed zbyt natrętnym intruzem. Wielu poszukiwaczy rzadkich kwiatów, którzy wtargnęli w samotne ostępy puszczy, pozostawiło tam swe życie.

Kapitan Ward szczęśliwie uniknął wszystkich tych niebezpieczeństw, grozących poszukiwaczom storczyków i z długoletnich swych wędrowek powracał zawsze zdrow i cały. Ołbrzymia część roślin tropikalnych, znanych dzisiaj na zachodzie jest jego zdobyczą. Wśród nich znajduje się niejeden rzadki i cenny kwiat.

BLĘKITNY MAK.

Podczas poszukiwań na wyżynach Tybetu odkrył kpt. Ward nieznaną dotychczas nigdzie błękitny mak. Nie wiadomo dotychczas o istnieniu innej odmiany naszego czerwonego maku i odkrycie błękitnej odmiany okryło imię kpt. Warda sławą.

Kpt. Ward odkrył także rzadką odmianę rododendronu o barwie pomarańczowej. Znaczenie działalności kpt. Warda zilustruje najlepiej kilka cyfr. Przed 11 laty znano w Europie ogółem około 200 odmian rododendronu. Od czasu, kiedy kpt. Ward zaczął przeszukiwać doliny i przepaści Himalajów wraz z innym poszukiwaczem i badaczem Forestem,

liczba znanych odmian tej rośliny wzrosła do 500.

O olbrzymich trudach wypraw po nieznaną orchideę, o cierpieniach i mękach uczonych w głębi puszczy, świadczy poniższy przykład. Jeden z kolegów kpt. Warda, pewien uczony niemiecki, wyruszył w głąb dżungli i moczarów Madagaskaru wraz z 12 krajowcami. Ze starannie przygotowanej wyprawy uczony ten już nie powrócił. Wszystkie poszukiwania były bezskuteczne. Wreszcie od pewnego pijane-

go krajowca zdołano dowiedzieć się szczegółów smutnych losów uczonego. Droga stawała się coraz uciążliwsza, krajowcy, którzy w dżdżystym upale już nie mogli udźwignąć tobołów, poczuli sarkac i buntować się. Pewnej nocy tubyley pana swego obłali oliwą i spalili go żywcem. Skrzynka rzadkich storczyków, które uczony wysłał z jednego z poprzednich obozowisk przez posłańca do swego muzeum, była ostatniem jego pozdrowieniem z dzikiej puszczy.

Nowy cud „uśmiechniętej świętej”

Pastor nawrócony dzięki św. Terese z Lisieux

W jesieni 1924 r. świętym mówca i pastor anglikański, Vernon-Johnson, odbywał rekolekcje w jednym z domów anglikańskich djałkonis. Wśród książek, które wtedy czytał, natrafił na dzieło św. Teresy „Dzieje Duszy”. Książka ta poważnie zastanowiła go i, choć Anglik z krwi i kości, żyjący nacjonalistycznie uprzedzenia do Kościoła katolickiego, nie mógł oprzeć się słodkim słowom świętej Karmelitanki. Wtedy okres swego urlopu spędza w Lisieux. W rok później znów tam powraca, by zdecydować, że aby stać się lojalnym, musi bez uprzedzeń głębiej zastanowić się nad nau-

ką Kościoła katolickiego. „Cała moja istota — pisze — buntowała się przeciwko temu, rozumiałem bowiem dobrze, że jeżeli uznam poglądy Kościoła rzymsko-katolickiego za prawdziwe, decyzja, którą będę musiał powziąć, zrujnuje moje dotychczasowe życie”. Jednak ta dusza prawa i wierna światłu, prowadzona i wspomagana przez św. Teresę z Lisieux, usuwała wszelkie przeszkody. B. pastor Vernon-Johnson znajduje się obecnie w Rzymie i jedynym jego pragnieniem jest po otrzymaniu święceń kapłańskich wrócić do Anglii, aby głosić tam Słowo Boże.

Płynny hel i przepisy kucharskie

Od ląbedzia do szpaka i upłynionego helu

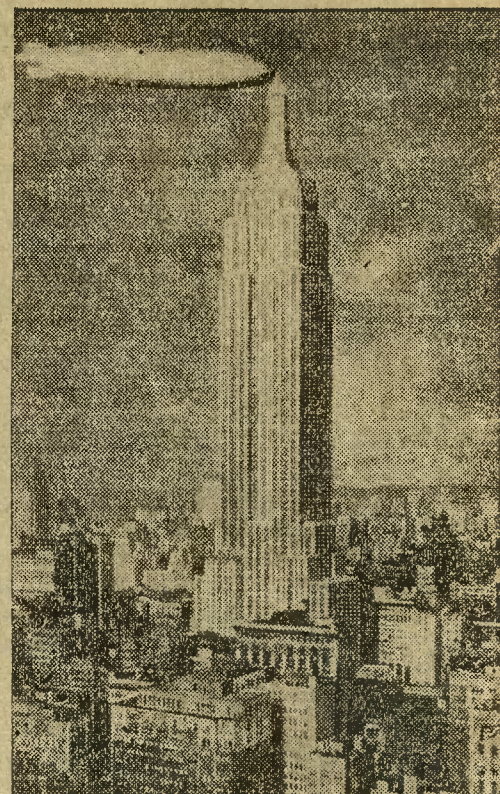
W średniowiecznej książce kucharskiej znajduje się następujący przepis:

„Wziąć dużego, pięknego ląbedzia, wypaproszyć go i włożyć do środka gęś, do gęsi włożyć tak samo jak poprzednio kurę, do kury — kuropatwę, do kuropatwy — gołąbka, do go-

łąbka — szpaka. Tak sporządzonego ląbedzia wsadzić do pieca i piec, aż się przyrumieni, poczem wyjąć ze środka upieczonego szpaka i podać na stół.”

Rozrzućną receptę powyższą przypomina współczesny sposób laboratoryjny wytwarza-

Stacja Zeppelina na najwyższym budynku świata



Zeppelin znalazł sobie przystań na ostatniem piętrze wielkiego drapacza chmur w New Jorku „Empire State Building”, który jest największym domem na świecie. Na fotografii widzimy Zeppelina na swej stacji.

„Trumny pochłoneły kołyski”

Cała wieś do sprzedania z powodu wyludnienia

W paryskim „Matin” ukazało się następujące sucho, ale niezwykle tragiczne w swej wymowie ogłoszenie: „Wież do sprzedania z powodu wyludnienia. Cena 500.000 franków — (około 150 tys. złotych).

Korespondent pisma, w którym ukazało się to dramatyczne ogłoszenie, udał się do wskaźanej mu miejscowości, by naocznie obejrzeć pustkowie, gdzie ongiś kwitło życie i srebrzył się śmiech dziecięcy, a gdzie dziś — „trumny pochłoneły kołyski” i zapanowało milczenie śmierci.

Cztery godziny koleją, dwie godziny samochodem... departament Burgundji, ojczyzny słynnych winnic, gdzie rodzi się ognisty

Burgund... Koło drogi wiejskiej stoją słup z tabliczką: „Aubepine — wieś na sprzedaż”.

Osiedle liczy 25 domków. — Widać tam jeszcze życie: dym unosi się z kominów, w stajniach porykuje bydło.

We wsi niema już kaplicy. Niema starych ludzi... Wieś jest pod opieką „oudzych”, tym czasowo. Jest to najstarsza osada w okolicy, licząca 2000 lat istnienia. Jeszcze niedawno mieszkało tam 150 ludzi. Za kilka miesięcy może nie będzie nikogo.

Młodzi wyemigrowali do miast w nadziei lepszych zarobków — starsi powymierali... — Wieś — na sprzedaż!

nia płynnego helu. Hel jest to gaz niepalny, którego używa się do wypełniania statków powietrznych. W celu przetworzenia helu ze stanu gazowego w stan płynny, zamienia się przede wszystkim kwas węglowy w płyn pod wysokim ciśnieniem i ochładza powietrze w reaktorze. Płynny kwas węglowy zostaje następnie poddany ulatnianiu się w celu otrzymaniem tą drogą płynnego powietrza. W próżni płynne powietrze paruje i ulatnia się, temperatura opada zatem dość nisko, aby przy niej mogła się para wodna skroplić. Skroplona para wodna, na podlega oziębieniu i zamrożeniu. Przy wytworzonej w ten sposób bardzo niskiej temperaturze ochładza się hel pod wysokim ciśnieniem. Po obniżeniu ciśnienia temperatura spadnie jeszcze bardziej i hel upłyni się przy 269 stopniach Celsjusza.

Taką receptę chemiczno-fizyczną podaje tygodnik fachowy „Wissen und Fortschritt”, poprzedzając ją cytowanym wyżej dla porównania przepisem kucharskim z XIV wieku.

Dowcipowi uczonych fizyków nie można odmówić pewnej lotności, aczkolwiek łatwiejszą do wykonania jest recepta numer pierwszy.

ANDRE ARMANDY.

Czterech z Legji

(16) Przekład autoryzowany z francuskiego
Przedruk wzbroniony.

Pochyleni, dwaj oficerowie studjowali plan. Dotykając papieru końcem ołówka Mordiconi mówił półgłosem:

— Jdna sekeja tu... tu... i tam, — Bez karabinów maszynowych, w nocy to tylko niepotrzebna rzeź. Zostawimy je tutaj dla bronięcia posterunku. Czterech ludzi spróbuje szczęścia, gdyż warto go spróbować. Jeśli im się nie powiedzie, co jest prawdą podobne (nie, Deucalion nie drgnął), pójdziemy do ataku na bagnety. — Czy pan podziela to zdanie?

Porucznik potwierdził skinieniem głowy. Mordiconi zakończył:

— Przed świtem droga musi być wolna. Jeśli osaczony posterunek nie będzie uwolniony do dwudziestej, — uprzęda, że wysadzi się w powietrze. Gładził brodę, patrząc w przestrzeń. I nagle wzrok jego napotkał wzrok legjonisty.

— Zgadacie się?

...Nie, Deucalion nie skoczył z radości. Nie, twarz jego nie rozjaśniła się i wbrew wszelkim tradycjom książkowym, nie zawołał: „Dziękuję, pa-

nie kapitanie!” Żadnego wylania. — Nie wypowiedział go nawet. To się rozumiało samo przez się: było to w milczącym kontrakcie wiążącym z sobą tych dwóch antagonistów. Czyż ten stary kozioł wyobraża sobie, że on rzuci mu się na szyję?

— Nie trzeba zabierać karabinów — rzekł od niechcenia.

— Powód?

— Sprzączka rzemienia uderza o pochwę bagnetu. Jedyna szansa, jaką mamy żeby wrócić...

— Chcecie powiedzieć, żeby się po wiodło?

— To jest to samo — trzeba mieć wolne ręce i zaskoczyć zniemacka...

— A jeśli będziecie musieli się bronić?

— Komplet granatów dla każdego. Waląc niemi w jedno miejsce, można będzie osiągnąć rezultat.

— A jeśli was pochwyca?

— Odbezpieczam granat, wkładam go do kieszeni i opieram się z całych sił tym, którzy chcieliby mnie wziąć

Im więcej będą się mnie czepiali, tem lepiej.

Mordiconi długo patrzył na niego.

— Dobrze — rzekł wreszcie. — Kogo zamierzacie zabrać ze sobą?

— Wologina, Machwurtha i Biloxiego.

— Pytaliście ich?

— To zbytuczne.

Mordiconi odwrócił oczy: nie zdrowo jest, aby legjonista nabierał zbyt pochlebnego wyobrażenia o sobie, — zwłaszcza jeśli z natury jest skłonny do arogancji.

— Dobrze, możecie ich wziąć.

— O której to ma być godzinie? zapytał Deucalion.

— Około drugiej, kiedy księżyc zajdzie. Prześpijcie się tymczasem.

Spać!... Deucalion wzruszył ramionami, czyżby Mordiconi nie wiedział jeszcze, że nie mógł nigdy spać? Mruknął tylko:

Mam listy do pisania.

Zasalutował, wykonał wtył zwrot i wyszedł.

ROZDZIAŁ IV.

Dopóki było jasno, Deucalion przykucnięty, z pochyloną głową pisał listy. Gdy mrok szarym cieniem pokrył szare litery ołówka, zapieczętował trzy koperty, włożył je do czwartej, która również zapieczęto-

wał i poszedł zanieść wszystko sierżantowi.

— Otworzyć tylko wtedy, jeśli mniej znajdą martwego.

— Rozumiem — rzekł sierżant — który był przyzwyczajony do tych rzeczy.

Deucalion podniósł wskazujący palec:

— Jeśli mnie znajdą martwego, nie gdybym przypuszczałnie nie żył, albo „zginął bez wieści”. Dopóki będzie wątpliwość nie wysłać.

— Możecie na to liczyć.

Z głębi wąwozów podnosiła się wzbierająca powoli czarna noc, idąca napodbój szczytów. Wkrótce trzy forty wystające nad morzem ciemności były już tylko trzema wyspami oblanymi purpurą zachodu.

Ciemność zalała najprzód obydwie posterunki francuskie. Trzeci gorejący nad niemi, świecił jeszcze znikomy blaskiem, murw jego nabrały barwy cielistej, zbladły, zmieniły się na fioletowe, potem z kolei ogarnięte nieublaganą falą, utonęły w niej.

Lekki wietrzyk spłynął ze szczytów gór. Deucalion wystawił czoło na świeży powiew i zadrzał z rozkoszy.

— Zasnąć!... zasnąć trochę przed...

Wyciągnął się przy swych towarzyszach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nowa ustawa o kosztach sądowych zmniejsza znacznie dotychczasowe opłaty

Szerszemu ogółowi społeczeństwa Ziemi zachodnich nie są jeszcze znane niektóre ważniejsze postanowienia nowej ustawy o kosztach sądowych, obowiązującej od 1-go kwietnia br. Ustawa ta ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr. 27 uchyla ustawę niemiecką obowiązującą do końca marca b. r.

Ponżej zaznajomić chcemy naszych czytelników o najważniejszych przepisach tej ustawy. W ten sposób ułatwimy poniekąd stronom interesowanym odpowiednio ustosunkowanie się do nowych przepisów.

Nowa ustawa zmniejsza w bardzo znacznym stopniu dotychczasowe opłaty (koszty sądowe). W zamian niejako za to, po stanowi, że wszelkie opłaty płatne są zasadniczo zgóry t. j. przy wniesieniu do Sądu skargi, wniosku, lub pisma podlegające opłacie. Opłatę uścieli winien ten, kto powoduje czynność lub postępowanie podlegające opłacie.

Nieuiszczenie opłaty ma ten skutek, że Sąd nie przedsięwzięnie żadnej czynności na podstawie nieopłaconego pisma, czyli że zostawia sprawę bez załatwienia. Jeżeli strona wezwana do uiszczenia opłat, nie uczyni wezwaniu temu zadość do siedmiu dni, wówczas sąd zwróci jej wniesioną skargę względnie inne pismo.

Postanowienia powyższe nie dotyczą spraw, które toczyły się już w Sądzie przed dniem 1 kwietnia br. Jednakże i w tych (dawniejszych) sprawach, dalsza czynność Sądu (np. wyznaczenie terminu do rozprawy, doręczenie rozstrzygnięcia itp.) uzależniona jest od uiszczenia opłat od doręczenia. Opłata od każdego doręczenia wynosi 80 gr. i liczy się od ilości osób, które mają być wezwane lub którym ma być doręczona decyzja Sądu.

Przykład: A) skarży B) o 300 zł. Opłata za całe postępowanie sądowe aż do wyroku włącznie, wynosi 3% od zaskarżonej sumy tj. 9 zł. i tytułem opłaty kancelaryjnej 1 zł. czyli razem 10 zł. Ponadto od 2 wezwań (powoda i pozwanego) 1.60 zł.

W takiej samej sprawie zawisłej w Sądzie przed dniem 1 kwietnia br. koszty są

dowe za całe postępowanie wynosiłyby ponad 50 zł. Przykład powyższy ilustruje należyście jak znacznie zmniejszone są opłaty sądowe.

Pomimo znizonych kosztów sądowych ustawa przewiduje zwrot opłat uiszczonych w całości lub w części w wypadkach cofnięcia skargi przed wydaniem rozstrzygnięcia lub w razie zawarcia ugody.

Dodać należy, że interesowani, którzy mają w Sądzie sprawę zawieszoną z przed 1 kwietnia br. winni we własnym interesie — o ile zależy im na przyspieszeniu postępowania — dostarczyć Sądowi opłaty za doręczenia, nie czekając wezwania Sądu.

Uiszczenie opłat następuje w ten sposób, iż koszty sądowe do 100 zł. oraz opłaty za doręczenia winny być uiszczone w znaczkach z napisem „Opłata sądowa” i z napisem „Opłata za doręczenia”. Znaczkami te nabywać można w Sądach i nakleja się

je na egzemplarzach pism przeznaczonych dla Sądu (znaczków stempowych lub pocztowych używać nie można).

Zwracamy również baczną uwagę, że kasowanie (unieważnienie) znaczków, uskutecznić mogą tylko urzędnicy sądowi. Znaczkami skasowane (unieważnione) przez osoby interesowane nie będą przyjęte.

Wyszła z druku tabela obliczenia kosztów sądowych, opracowana przez Naczelnego Sekretarza Sądu Grodzkiego w Toruniu p. Srokowskiego. Przy pomocy tej tabeli może każdy bardzo łatwo obliczyć koszty sądowe. Tabelę tę polecić możemy jako niezbędne źródło informacji wszystkim tym, którzy zmuszeni są prowadzić sprawy w Sądach.

Tabelę zamawiać można u wydawcy. Do tabeli dołączony jest ponadto cały tekst nowej ustawy oraz przepisy o uiszczeniu opłat.

Ulgi w spłacie podatku przemysłowego Płatnicy, którzy korzystają z ulg

W wykonaniu ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych, p. minister skarbu wydał zarządzenie, zawierające szereg doniosłych postanowień co do ulg w spłacie podatku przemysłowego.

Na mocy tego rozporządzenia — płatnikom, którzy w okresie od dnia 1-go kwietnia do dnia 31 sierpnia 1932 r. uiszcza dobrowolnie w całości lub w części zaległości w podatku przemysłowym, powstałe do dn. 1 kwietnia 1931 r., przyznaje się ulgi następujące: bonifikaty w sumach tych zaległości w zależności od czasu ich spłacenia, a mianowicie: a) przy wpłatach w kwietniu i maju 1932 r. 50 proc. tych wpłat; b) przy wpłatach w czerwcu i lipcu 1932 r. 35 proc. tych wpłat, oraz c) przy wpłatach w sierpniu 1932 r. 25 proc. tych wpłat. Od wpłat tych nie będą pobierane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie.

W stosunku do płatników, którzy nie skorzystali z uprawnień w zakresie bonifikat, wstrzymane zostaną egzekucje zaległości tegoż podatku, powstałe do dnia 1 kwietnia 1931 r., o ile przy całkowitej terminowej spłacie należności bieżących (zaliczek miesięcznych, kwartalnych, różnicy wymiaru i rat podatku zryczałtowanego) powstałych po dniu 1-ym września 1932 r. będzie również uiszczona dodatkowo 1/3 część tych sum na poczet wspomnianych zaległości do dnia 1-go kwietnia 1932 r.

Przy uiszczeniu tych wpłat będą pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym za okres od ustawowego terminu płatności odnośnej zaległości do dnia 31 marca 1931 r., oraz w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 1931 r. do dnia uiszczenia.

W razie nieuiszczenia należności bieżących w sposób wyżej wymieniony każda należność bieżąca, łącznie z dodatkiem w wysokości 1/3, osiągnięta będzie bezzwłocznie w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę, oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych.

Z ulg, wymienionych powyżej mogą korzystać tylko tacy płatnicy, którzy uprzednio uiszczały całkowitą kwotę zaległości w tymże podatku, powstałych od dnia 1 kwietnia 1931 roku.

Od zaległości, co do których naliczono koszty egzekucyjne do dnia 1 kwietnia 1932 r., o ile nie zostaną przeciw nim wdrożone ponowne kroki

egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne w wysokości 3 proc.

Ulgi, przewidziane w niniejszym zarządzeniu, nie będą stosowane do zaległości, powstałych wskutek jawnej zlej woli płatników. Za jawną złą wolę uważane będzie: życie płatników nad stan, dłuższe wyjazdy zagranicę w celach niekuracyjnych, nabycie obiektów majątkowych, systematyczne niedotrzymywanie terminów płatności podatków, działanie na szkodę skarbu, wynikające z art. 105 i 106 ustawy o podatku przemysłowym i t. p.

Zarządzenie to, datowane 9 kwietnia r. b. ukaże się w najbliższym Dzienniku Ustaw.

Jednocześnie ministerstwo skarbu wydało okólnik, zarządzający stosowanie powyższych ulg z tem, że urzędy skarbowe otrzymały zarazem polecenie niezwłocznego przystąpienia do egzekucyj zaległości, powstałych po dniu 1-ym kwietnia 1931 r.

Ceny w Polsce i w innych krajach Polska najtańsza w dziedzinie produktów hodowlanych i roślinnych

Główny Urząd Statystyczny podaje ceny hurtowe ważniejszych produktów na koniec lutego r. b. w Polsce i innych wielkich państwach. Ceny te przedstawiają się w złotych następująco: za 100 kg. — mąka pszenna: Polska 37.50, Niemcy 68.73, Francja 75.61, Anglja 29.28, Włochy 67.93, Czechosłowacja 58.19, Stany Zjednoczone 56.62; ziemniaki: Niemcy 8.25, Francja 34.64, Anglja 35.84, Czechosłowacja 7.25; za 1 kg. — wół (żywa waga): Polska 0.65, Niemcy 1.48, Włochy 1.57, U. S. A. 1.69; wieprz (żywa waga): Polska 0.90, Niemcy 1.77, U. S. A. 0.80; mięso wołowe: Polska 1.15, Niemcy 2.45, Francja 2.95, Anglja 2.42, Czechosłowacja 2.31, U. S. A. 2.70; mięso wieprzowe: Polska 1.18, Niemcy 2.37, Francja 3.06, Anglja 1.51, Czechosłowacja 2.50, U. S. A. 1.67; masło: Polska 4.80, Niemcy 5.71, Francja 7.84, Anglja 3.95, Włochy 4.55, Czechosłowacja 4.95; ryż: Polska 0.71, Niemcy 0.38, Francja 0.28, Anglja 0.65, Czechosłowacja 0.46; kawa: Polska 4.25, Niemcy 1.91, Francja 1.58, Anglja 1.88,



Stosunki handlowe z Anglią

Celem realizacji podjętej przez warszawską izbę przemysłowo-handlową inicjatywy powołania do życia Polsko-Angielskiej Izby Handlowej, izba warszawska zwróciła się do wszystkich izb przemysłowo-handlowych w Polsce z prośbą o sporządzenie wykazów przedsiębiorstw utrzymujących stosunki handlowe lub finansowe z Anglią. Równocześnie prowadzone są w szeregu związków branżowych szczegółowe studia dla ustalenia, w jakich artykułach, stanowiących przedmiot naszego importu, możnaby osiągnąć wzmocnienie naszych obrotów z Wielką Brytanią. Należy przypuszczać, że usiłowania te mogą liczyć na powodzenie ze względu na dobroć towarów angielskich, które przytem stały się dostępnejsze w związku ze spadkiem waluty angielskiej.

Rewizja taryf eksportowych

W biurze ekonomicznym ministrów odbyła się konferencja w sprawie rewizji taryf na niektóre artykuły eksportu rolnego. Rozpatrywano wnioski taryfowe, opracowane przez Państwowy Instytut Eksportowy w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa. Obrady te stanowiły fragment całości akcji rządowej, zmierzającej do dostosowania w niektórych artykułach kosztów przewozu kolejowego do poziomu cen eksportowych w granicach możliwości finansowych.

Budowa kufrow

W najbliższych dniach zostaną spuszczzone na wodę w Gdyni dwa dalsze kutry rybackie, budujące się z zasilku Morskiego Instytutu Rybackiego. Jeden z nich wykańcza się obecnie na stoczni gdyńskiej, drugi na stoczni Instytutu Rybackiego. Obydwa otrzymały 40-konne polskie motory marki „Perkun”. Koszt budowy każdego z nowych kutrów wyniesie około 45 tysięcy złotych.

Belgia na Targach Poznańskich

Udziałem Belgii w tegorocznych Targach Poznańskich od 1-8 maja zajmuje się Belgijski komitet wystaw i targów, który jest organem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Poza tem w Targach bierze udział Ministerstwo Kolonii, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, oraz Belgijsko-Luksemburski Urząd Turystyczny. Będzie to najważniejszy udział, jaki w r. b. Belgja bierze w imprezie zagranicznej.

Zamówienia sowieckie w Niemczech

Przedstawicielstwo handlowe Z. S. S. R. w Berlinie udzieliło, jak wiadomo, hutom niemieckim zamówienia na dostawę 300.000 ton wyrobów walcowniczych do Rosji. W tych dniach ustalono sprawę finansowania zamówienia narazie na pierwszą partję w wysokości 100.000 tonn. Sowiety otrzymują kredyt 21 miesięcy, oprocentowany według stopy o 2% wyższej od stopy dyskontowej Banku Rzeszy.

Finlandja przy kieliszku Po prohibicji huczne pijaństwo

Cała Finlandja wprost uroczyście obchodziła zakończenie okresu prohibicji, który przypadł w ostatnich dniach marca. Kwiecień w Finlandji rozpoczął się już pod znakiem alkoholu. W tych dniach tysiące ludzi mogły plawić się w morzu alkoholu już zupełnie prawnie. Niezwykle wydarzenie obchodzono w Finlandji tak starannie, gruntownie i aż do dna, iż już w przeciągu kilku dni zabrakło wódek, tak, iż fiński monopol spirytusowy musiał telegraficznie zamówić nowe zapasy z zagranicy. Pito w takim tempie, iż w przeciągu 3 dni w całym kraju nie znalazłoby na lekarstwo ani jednej kropli alkoholu. Wszystkie zapasy krajowe wyczerpały się.

Sprzedaż alkoholu miała rozpocząć się o

godz. 10-tej przed południem. Lecz już od godziny 5 rano zaczęli gromadzić się ludzie przed sklepami z wódką. W przeciągu kilku godzin zebrały się przed temi sklepami dziesiątki tysięcy ludzi, z których każdy brał przysługującą mu 2 litry.

W godzinach wieczornych wszystkie hotele, restauracje, kawiarnie, kabarety i bary były przepelnione spragnionymi gośćmi. W setkach lokali rozrywkowych wszystkie stoliki na kilka dni naprzód już były zarezerwowane. Uroczysty dzień obchodzono we wszystkich kabaretach galowemi przedstawieniami. Miejsca kąpielowe i uzdrowiska w związku z dozwoleciem wyszynku alkoholu postanowiły rozpocząć sezon o jeden miesiąc wcześniej.

O ile narazie można się zorientować, największy popyt panuje na piwo i koniak. Poza tem sprzedano olbrzymie ilości whisky i wódki estońskiej. Wprawdzie narazie odzywają się głosy niezadowolonia z powodu zbyt wygórowanych cen. Już dzisiaj pewna banda szmuglerów zamierza „importować” wódkę po znacznie znizonych cenach. Na razie jednak w całej Finlandji panuje nastrój bardzo huczny i szumny.

Nasuwa się pytanie, jak zniesienie prohibicji w Finlandji odbije się na polskim bilansie handlowym, gdyż nie ulega wątpliwości, że na razie Finlandja będzie skazana na wyroby zagraniczne przy tak gorących apetytach Finów na gorące napoje.

Obrady Związku Komunikacyjnego

W Warszawie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Komunikacyjnego, w obecności kilkudziesięciu uczestników, reprezentujących przedsiębiorstwa komunikacyjne miejskie oraz podjazdowe we wszystkich miastach Rzeczypospolitej. Zgromadzenie powzięło szereg uchwał, postanawiając między innymi zorganizowanie w dn. 21 i 22 października b. r. ogólnopolskiego zjazdu przedsiębiorstw komunikacyjnych.

Strzelcy przodują w przysposobieniu rolniczym pod hasłem racjonalnego prowadzenia gospodarki

W Państwie, którego znaczny odsetek obywateli pracuje na roli, a któe nie może jeszcze zapewnić wszystkim rolnikom możliwości kształcenia się w rolniczych szkołach zawodowych — musi społeczeństwo podjąć odpowiednią akcję, by wskazać wieśniakom korzyści, płynące z racjonalnego i intensywnego prowadzenia gospodarki.

Związek Strzelecki, pracując wśród młodzieży wiejskiej i obejmując coraz szersze jej rzesze — rozumie doskonale swoje zadania i rozumie, że zorganizowana dzisiaj w oddziały strzeleckie młodzież musi jutro chwycić ster gospodarstw rolnych.

Ażeby ten ster chwyciła pewnym rękami, należy dzisiaj dać jej choć trochę elementarnej wiedzy i wskazać sposoby racjonalnej pracy nad podniesieniem wydajności gospodarstw rolnych i wykorzystania wszystkich gałęzi produkcji rolnej.

Nie jest bowiem zdrowym objawem, że w dobie dzisiejszej rolnika czeka li tylko ciężka praca, a zyski z tej pracy osiągnie kto inny, a więc pachciarz, drobny handlarz itd. Dzieje się to tylko dlatego, że rolnik nasz jeszcze nie potrafi pracy swej zespolić, zorganizować i zapewnić sobie korzyści z niej płynące. Mamy zupełnie wyrażne przykłady koordynacji pracy rolników zagranicą, mamy i u nas na ziemiach zachodnich gospodarke opartą na nowych zasadach, aniżeli w pozostałych częściach kraju.

Musimy już raz zerwać z zakorzenioną u nas zasadą, fatalną w skutkach, że każdy jest uzdolniony do prowadzenia gospodarstwa rolnego, że prowadzenie gospodarki rolnej nie wymaga żadnego przygotowania, żadnej nauki.

Tak nie jest. Prowadzenia należytego gospodarstwa należy się nauczyć, tak jak zresztą każdej innej pracy i od stopnia przygotowania się obywateli do tej pracy, zależą jej wyniki.

Na wieś musimy z tem pójść, musimy rolnika naszego zachęcać do kształtowania się w zawołanie rolniczym, ażeby mógł gospodarke prowadzić tak, aby mu przynosiła jak największe dochody, aby łatwych zarobków nie wypuszczał z własnych rąk

Dzierżawa bufetu kolej. na stacji Hel

Zwracamy uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie przez Dyрекcję Kolei Państw. w Gdańsku publicznego przetargu na dzierżawę bufetu kolejowego na stacji Hel z terminem objęcia w dniu 14. 5. 1932 roku. Bliższych informacji udzieli Wydział Osobowy powyższej Dyrekcji w pokoju nr. 244 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11 do 13.

Kto wygrał?

W dwudziestym piątym dniu ciągnięcia 5 klasy 24-tej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Premje po 5.000 zł. nary 719 38482 57873 58943 138697.

5.000 zł. nr. 122348.

3.000 zł. nr. 118746.

Po 2.000 zł. nary 20396 28235 33660 34944 36062 41121 44354 53637 58043 72613 74597 84007 91632 96033 98783 102295 117235 132132 132504 134583 145544 149895.

Po 1.000 zł. nary 925 4618 5976 6144 13754 14784 21660 27457 27791 29399 37760 40757 41543 44790 45036 47950 48332 55417 56744 58574 59507 68520 70813 75249 77805 82071 82320 84083 87758 91027 94377 98766 102405 103160 112278 117380 123581 129344 133855 136451 137494 144763 146881 148456 153680 154413 154874 155413 156163 158862.

Po 500 zł. nary 479 1101 4977 7493 8860 9224 10570 10644 10944 12241 12374 12670 16328 16926 17441 20728 20776 21106 23106 2500628194 28974 30744 31021 31746 33184 33234 33829 34604 35069 38346 38781 43431 44976 52358 52362 53330 53440 54644 55501 56626 57972 58332 59432 59692 60277 61366 62892 63190 64790 65545 66566 67760 68163 68737 71669 75836 77908 85946 86114 86218 90360 91458 91586 91596 92668 94518 94986 95048 97523 102147 106529 110961 112340 112570 114885 115588 116807 118411 119300 119411 124735 124782 125124 127532 131374 132855 133896 137871 140033 141509 143637 144037 144646 145913 146533 146810 149182 149484 150473 152459 154435 156274 158143 158958 159382 159788.

do rąk jego pasorzytów. Musimy go przede wszystkim przekonać, że warto jest podjąć trud, gdyż ten stokrotnie się opłaca, przynosząc rolnikom zwiększone korzyści osobiste, dobrobyt dla wsi polskiej przyczyniając się do jej kulturalnego podniesienia.

To są motywy które skłoniły Związek Strzelecki do zorganizowania w latach ubiegłych konkursów rolniczych, by w ten sposób z młodzieży wiejskich oddziałów

strzeleckich przygotować nagrodę pożytecznych kierowników gospodarstw. Praca ta będzie kontynuowana i w roku bieżącym dla zaokreślenia i podkreślenia, że Strzelec na wsi ma dużo do zrobienia i że przysposobienie rolnicze organizowane przez Związek Strzelecki opiera się na dawnych naszych tradycjach, gdyż miecz i pług w Polsce zawsze się dopełniały.

CZY CHCESZ TANIO SPĘDZIĆ URLOP ZAGRANICĄ?

Linja Gdynia — Ameryka organizuje letnie wycieczki morskie:

1. NA FIORDY NORWEGJI (poza krąg polarny).
2. PO MORZU BAŁTYCKIM (stolice państw bałtyckich).
3. PO MORZU PÓLNOCNEM (Danja, Norwegja, Szkocja, Anglja, Belgja).
4. DO KOPENHAGI.

Sprzedaz biletów i informacje w Biurach Linji Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116 w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2, w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grotgera 1004 oraz agencjach turystycznych.

Bez paszportów i wiz zagranicznych.

Uznanie dla Linji Gdynia-Ameryka wyraża zjazd dziennikarzy polskich w Chicago

W Chicago odbył się w końcu marca zjazd dziennikarzy polskich w Ameryce. Zjazd wyślał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, ambasadora Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych Filipowicza, kardynała Hlonda i Ignacego Paderewskiego. Poza tem zjazd wysłał na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, depeszę kondolencyjną z powodu zgonu Ks. Biskupa Bandurskiego.

Wśród wielu rezolucyj i wniosków, powzię-

tych na zjeździe, uchwalono także rezolucję następującej treści:

„Zważywszy, że Linja Gdynia — Ameryka przyczyniła się znacznie do zblżenia Wychodźstwa do Macierzy, szczególnie dzięki sprawnej działalności propagandowej p. K. Głuchowskiego, który nietylko budzi ducha narodowego, ale i podnosi dumę narodową, zebrani na drugim walnym zjeździe dziennikarzy pracownicy pióra składają Linji życzenia powodzenia, a p. Głuchowskiemu wyrazy uznania“.

Kurs budownictwa stalowego w Poznaniu

Szybki i ciągły postęp współczesnej techniki budowlanej wywołuje wielkie zainteresowanie wśród naszych inżynierów, architektów i budowniczych oraz osób i instytucyj zajmujących się zagadnieniami budowlanymi.

Celem zapoznania szeregu ogółu naszych kół technicznych z zasadami budownictwa stalowskieletowego odbędzie się staraniem Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu przy poparciu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, kurs wykładów z tej dziedziny I. dzień — wtorek, 19 kwietnia 1932 r. godz. 16.30—20; sala im. Śniadeckich, Instytut Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Poznańskiego, Wały Wazów 26, Collegium minus, II piętro. 1. Prof. inż. I. Stella-Sawicki — Wstęp. Zasady projektowania szkieletowych konstrukcyj stalowych, nowe konstrukcje, nowe materiały. 2. Wyświetlenie filmu p. t.: „Budownictwo żelazno-szkieletowe, jego za-

sady, zalety i zastosowanie“. II. dzień — środa, 20 kwietnia 1932 r. godz. 16.30—20: 1. Dr. inż. Stefan Bryła, prof. Polit. Lwowskiej — Zasady konstrukcyjne i opis wykonanych w Polsce wysokich gmachów stalowych. 2. Inż. Arch. Witold Kłębowski, nac. wydz. arch. Woj. Śląskiego — Stal w Architekturze i Budownictwie osiedli i domów małych w szkielecie stalowym.

Wykłady będą ilustrowane przezroczami z zakresu nowoczesnego budownictwa stalowskieletowego zagranicznego i krajowego.

Weześniejsze zgłoszenia na kurs przyjmuje Kancelarja Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów, Poznań, Krasieńskiego 9, tel. 63-21. Wpisowe 5 zł., dla studentów 2.50 zł. Delegowanych z urzędów na kurs z opłaty zwalnia się. Dla członków Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu wstęp wolny.

Upadłość banku M. Stadthagen S. Akc. w Bydgoszczy

Uchwałą Sądu Grodzkiego z dnia 8 bm. wdrożono co do majątku Banku M. Stadthagen postępowanie upadłościowe, ponieważ niewypłacalność firmy nie została w czasie trwania odroczenia wyplat usunięta.

Jak się dowiadujemy, zarządcami

masy upadłościowej zostali mianowani pp. adw. Bernard Cisewski i dyrektor Józef Witek z Bydgoszczy.

Ostateczny termin zgłaszania wierzytelności wyznaczono do dnia 25-go maja b. r.

Przestępstwa w cyfrach Kradzieże na pierwszym planie

Główny Urząd Statystyczny opracował bardzo ciekawe dane, dotyczące przestępczości w Polsce w roku 1931.

Jak wynika z tych danych, największa ilość zameldowań o przestępstwach dotyczyła, jak zwykle, kradzieży, których zanotowano 356.114, w tem 39.730 kradzieży z włamaniem; w ogólnej liczbie zameldowano o 6903 kradzieżach kolejowych, 454 kradzieżach przewodów telegraficznych i telefonicznych, 9342 kieszonkowych, 69 tys. 965 z pola i lasu, oraz 667 kradzieży koni.

Z innych przestępstw zameldowano o 597 wypadkach zdrady stanu, 131 szpiegostwa, 4011 innych przestępstw politycznych, 465 ukrywania przestępców i ucieczki aresztantów, 2357 buntu i oporu władzy, 7335 innych przestępstw przeciw władzy, 889 krzywoprzysięstwa, 543 dezercji, 46 innych przestępstw przeciwko sile wojskowej i

państwu, 141 przekupstwa, 240 przekupstwa urzędniczego, 54.310 zakłócenia spokoju publicznego, 2689 potajemnego gorzelnictwa, 1006 przemysłnictwa, 12.553 włóczęgostwa i żebrani, 68.405 opilstwa, 1280 hazardu karcianego, 3829 podpalenia, 1596 fałszerstwa pieniędzy, 1521 fałszerstwa dokumentów, 1055 fałszerstwa innego rodzaju, 1502 morderstwa i zabójstwa, 1337 spękania płodu, 1518 in. rodzaju pozbawienia życia, 70.975 uszkodzeń cielesnych, 1766 podrzucenia dziecka, 1237 przestępstw na tle seksualnem, 30 handlu żywym towarem, 5624 in. przestępstw przeciwko moralności, 142 bigamji, 18.939 przywłaszczenia i sprzeniewierzenia, 1309 roboju i rabunku, 11.095 kłusownictwa, 1511 paserstwa, 30.556 oszustwa, 5024 lichwy, oraz o 1105 wypadkach wymuszenia.

Za obrazę księdza

Ub. soboty przed południem w Wąbrzeźnie odbyła się rozprawa przeciwko p. Feliksowi Łowickiemu z Niedźwiedzia za obrazę ks. dr. Łęgowskiego z Wielkich Radowisk.

F. Łowicki był oskarżony przez ks. dr. Łęgowskiego o to, że w dniu 14. 6. 31 roku użył obelżywych słów przeciwko ks. dr. Łęgowskiemu.

Rozprawę prowadził naczelnik Sądu p. sędzia Smólski. Oskarżony bronił się sam, a ks. dr. Łęgowskiego zastępował mec. dr. Ostrowski.

Po blisko godzinnej rozprawie przesłuchania świadka p. Kowalskiego z W. Radowisk sąd skazał oskarż. p. Feliksa Łowickiego za występki z par. 135 kodeksu karnego na 300 zł. grzywny ewtl. na więzienie licząc 10 zł. za jeden dzień.

Ich metody

Sąd Grodzki w Brodnicy rozpatrywał sprawę przeciwko redaktorowi „Ziemi Michałowskiej“ p. M. Wojciechowskiemu, oskarżonemu za oszczerstwa rzucone na ref. oświatowego powiatu p. Obrebskiego.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd skazał p. Wojciechowskiego na 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na karę więzienia, ponoszenie kosztów sądowych.

Notulemy...

„Głos Pogranicza podaje:

W styczniu br. pisaliśmy o zlikwidowaniu niebezpiecznej szajki złodziejskiej z członkiem OWP. Charkowskim Hieronimem ze Świnarca na czele.

Onegdaj przed sesją Sądu Okręgowego w Nowemmieście odbyła się rozprawa przeciw Charkowskiemu Hieronimowi ze Świnarce, Śliwińskiemu Józefowi z Rybna i Janowskiemu Konstantemu z Trzuszczyn.

Oskarżonym akt prokuratorski zarzuca popełnienie szeregu kradzieży i włamań między innymi na szkodę ks. Dunajskiego z Rozentala i dlatego też prokurator wniósł o surowy wymiar kary dla oskarżonych.

Sąd Okręgowy po dłuższej naradzie skazał Śliwińskiego na 1 rok więzienia, Charkowskiego na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata oraz Jaworskiego na 8 miesięcy więzienia.

Komentarze zbyteczne.

Przyjmowanie kandydatów do Państwowej Szkoły Technicznej w Warszawie

Urząd Telegraficzny w Toruniu ogłasza, iż Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy przyjmuje kandydatów do Państw. Szkoły Technicznej w Warszawie na następujących warunkach:

Kandydaci winni mieć odbytą służbę wojskową, jednak nie przekroczoną 30 lat życia.

Wysztalcenie wymagane jest 6 klas szkoły średniej z prawami państwowymi; pierwszeństwo mają kandydaci z przygotowaniem technicznym. Wszyscy kandydaci zostaną poddani egzaminowi wstępnemu i konkursowemu z matematyki (arytmetyki, geometrii i algebry) w zakresie 6 klas gimnazjum.

Podania o przyjęcie do Szkoły należy składać do dnia 25 kwietnia rb. do Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy, Wydział Telegraficzny Telegraficzny z dołączeniem:

- 1) świadectwa szkolnego w oryginale, 2) metryki urodzenia, 3) świadectwa moralności i poświadczenia obywatelstwa polskiego, wydanych przez Starostwo Powiatowe, 4) świadectwo o stanie zdrowia, wydanego przez lekarza powiatowego, 5) dowodu wojskowego, 6) fotografii, formatu używanego do dowodów osobistych, poświadczonej przez władze administracyjne.

Ewentualnych bliższych wiadomości udziela Urząd Telegraficzny w Toruniu w godzinach od 9 do 13.

Ulgi dla rolników w opłatach do Kas Chorych

Niniejszem podajemy do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia r. b. zostali zaszczergowani rolnicy niektóre kategorii do niższych grup zarobkowych w Kasach Chorych i do niższych klas w Ubezpieczalni Krajowej. Przesunięcia te dają niższe składki do Kas Chorych przeciętnie ca 12%.

Szczegółowe wskazówki mogą pp. członkowie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego i Pomorskiego Związku Ziemian, opłacającego składkę, otrzymywać w Pomorskiej Komisji Pracy wgl. u Sekretarzy powiatowych P. T. R.

(—) Sojcecki

Prezes Pomorskiej Komisji Pracy

KRONIKA

Czwartek
14
kwietnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Hermenegilda
Czwartek Walerjana

— Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-ej w niedziele i święta od 11 do 14-ej. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów i grafiki artystek-malarek zamieszkających w Bydgoszczy oraz grafiki z nowego zakupu.

— Dyżur nocny aptek od dn. 17 br. włącznie pełnia: Apteka Nowomiejska, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem ul. Gdańska 5, tel. 2-04 i Apteka Staromiejska ul. Długa 39, tel. 300.

Teatr Miejski.

We środę koncert ku czci Józefa Haydna
We czwartek „Ich synowa” Grzymały Siedleckiego.

Repertuar kin.

Kryształ: pierwsza 100% mówiona spiewana wspaniała komedia wojskowa opracowana według scenariusza Ferdynanda Goetla i gen. Wieniawy-Długoszewskiego pt. „Ułani ulani, chłopcy malowani”. W rolach gł. Adolf Dymśa, Kazimierz Krukowski i Zula Pogorzelska. Ponadto nadprogram.

Nowości: porywające arcydzieło filmowe pt. „Natchnienie”. Role główne kerują: Greta Garbo, Robert Montgomery i Lewis Stone. Program uzupełnia najnowszy dodatek dźwiękowy.

Corso: doborowy podwójny program, na który składa się sensacyjny film pt. „W pogoni za diamentem” i doskonały film pt. „Tom Tyler zwycięzca”.

Rewja: „Białe piekło Pitz Palu” i „Rajd narciarecki wzdłuż Tatr”.

Z miasta

— Osobiste. Dyrektor tuł. Państw. Seminarium Nauczycielskiego p. E. Winkler, mocą dekretu P. Prezydenta Rzplitej z dn. 23 marca b. r. odznaczony został Krzyżem Niepodległości.

— Zamiast wieńca na trumnę śp. ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego złożyli pracownicy Wydziału Kontroli Dyrekcji Radomskie P. K. P. w naszej Administracji 52 zł. zebranych drogą dobrowolnych składek na Ociemniałego Żołnierza.

— Baczność koło 30 BBWR! Dzisiaj w środę, dnia 13 bm. odbędzie się w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygmunta Augusta o godz. 18 nadzwyczajne walne zebranie członków koła. Ze względu na bardzo ważne sprawy — obecność wszystkich członków konieczna.

— Zebranie Koła Rodzicielskiego przy szkole im. Królowej Jadwigi odbędzie się dn. 15 bm. (piątek) o godz. 18.30. O liczny udział prosi Zarząd.

— Konferencja wywiadowcza w Szkole Żeńskiej im. Św. Jana. W piątek, dnia 15 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się w Szkole Żeńskiej im. Św. Jana konferencja wywiadowcza. Rodzice wzgl. opiekunowie zechcą przybyć jak na liczniejsze celem poinformowania się o zachowaniu i postępach uczennic.

— Zebranie Towarzystwa Ekonomistów w Bydgoszczy. W piątek, dnia 15 kwietnia r. b. odbędzie się o godz. 20ej w Izbie Przemysłowo-Handlowej, Nowy Rynek 8 wieczór dyskusyjny Towarzystwa Ekonomistów w Bydgoszczy, na którym p. mgr. Mieczysław Wójcik wygłosi referat p. t. „Rola dumpingu w kryzysie gospodarczym”. — Członków uprasza się o liczne przybycie.

— Walne zebranie Rodziny Wojskowej. Dnia 15 bm. odbędzie się roczne walne zebranie Rodziny Wojskowej w lokalu b. freblówki R. W. Jagiellońska 15 — o godz. 16-ej w terminie pierwszym — o godz. 17-ej w terminie drugim.

Ze względu na to, że na zebranie to przyjedzie specjalnie p. Berbecka — posłanka na Sejm oraz p. generałowa Thommée prosimy oprzeć o gremjalne przybycie. Goście mile widziani.

Bydgoska Gazownia Miejska urządza w czwartek dnia 14 bm. o godz. 5-ej min. 30 po południu w Sali Pokazowej (budynek Dyrekcji Gazowni — wejście od podwórza) bezpłatną prelekcję wraz z praktycznym pokazem racjonalnego i oszczędnego gotowania na gazie.

Podczas pokazu rozlosowana będzie pomie dzy P. T. Publicznością bezpłatna premia w postaci kuchenki lub innego aparatu gazowego.

O liczne przybycie uprasza

Dyrekcja Gazowni.

— Wstęp na zawody dla członków KWF i PW. Podaje się wszystkim Towarzystwom WF i PW oraz Klubom Sportowym do wiadomości, że członkowie Miejskiego Komitetu WF i PW mają prawo do wolnego wstępu na wszystkie

Dziesięcioletni jubileusz
Towarzystwa Śpiewaczego „Echo”

Ubiegłej niedzieli znani, cenieni i kochani przez nadbrzdziatów echiści święcili uroczyste 10-lecie zbożnej pracy — na niwie krzewienia pieśni chóralnej. Szmat czasu — gdy się zważy, iż skupienia chóralne zawdzięczają swe istnienie dobrej woli a przede wszystkim zamiłowaniu do pieśni dziesiątek i setek bardów, poświęcających z podziwu godną wytrzymałością czas wolny od pracy zawodowej, krzewieniu tradycji śpiewaczej a z nią spójni towarzyskiej, przerażającej się z czasem w serdeczną i nierozdzialną dożgonną przyjaźń. Pod tym względem „jubileuszowi” nasi echiści pod wodzą fanatyka pieśni prezesa p. Zaremby, ustaloną już mają opinię. Gdy chodzi o uraczenie stroskanych szaraczek pieśnią, stają bez wahania do apelu, zawsze skorzy do tańca i różańca. To też nie dziw, iż święto domowe tow. „Echo” wyszło poza ramy „familiarne” i stało się również świętem tych wszystkich, których sympatje śpiewacy ci potrafili sobie skaptować.

A ponieważ sympatyków liczą na krocie przeto kościół Klarysek, w którym odbyło się nabożeństwo na intencję jubileu, przepelniony był tłumami. Nabożeństwo odprawiał ks. Zietański, przyrzeczeniem pnia religijne wykonał chór „Harmonia”. W południe o godz. 12.30 odbyła się w auli gimnazjum Klasyckiego uroczysta akademja, którą zaszczytli swą obecnością przedstawiciele miejscowych władz państwowych i samorządowych,

delegaci poszczególnych towarzystw śpiewaczych, organizacyi społecznych i t. d. Akademję zajął p. prezes Zaremba witaając obecnych gości oraz śpiewaków zrzeszonych w innych towarzystwach. Zkolei jeden z założycieli oraz pierwszy prezes „Echo” prof. dr. Kosiniński wygłosił obszernie sprawozdanie o ubiegłym 10-letnim okresie działalności tow. „Echo”, wspominając kolejno wszystkich prezesów oraz kierowników artystycznych tegoż bractwa śpiewaczego. Dorobek „Echo” jest dość duży, bo składa się z obfitości biblioteki, obejmującej przeszło 600 utworów chóralnych oraz fortepianu Dorobek tembardziej podziwu godny, jeśli się zważy, iż doszedł do skutku jedynie 1-złotowemu składkami kilkudziesięciu członków. Niemniej pięknym jest dorobek artystyczny jubila, a to 10 koncertów reprezentacyjnych w Bydgoszczy, 10 poza Bydgoszczą 90 występów zespołowych i t. d.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania obecni na sali delegaci stowarzyszeń śpiewaczych i organizacyi społecznych składali echistom życzenia, poczem rozdano zasłużonym członkom towarzystwa dyplomy.

Uroczyste jubileuszowe zakończył w dniu wczorajszym koncert „Echo” w Teatrze Miejskim. Sprawozdanie z koncertu umieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Kradzieże i kradzieże bez końca

Ostatnie 3 dni stanowią bezsprzecznie rekord pod względem ilości dokonanych kradzieży. Bieda musiała silnie się dać we znaki naszym złodziejzaskom, jakby to wnioskować można po intensywnym wzmoczeniu się ich „pilności”. Wystarczy podkreślić, że dokonano w tym czasie przeszło 30 większych kradzieży, by uświadomić sobie na jak groźny szwank narażone jest mienie mieszkańców Bydgoszczy. Nawet najbardziej czujne władze bezpieczeństwa muszą zawiść, wobec nagminnego wprost roz wielmożenia się przestępstw, którym przeciwdziałać może jedynie skuteczna akcja samemu społeczeństwu a to drogą bardziej ogólnej i przewidującej ochrony swego mienia i do bytku.

Poniżej podajemy krótki „przeгляд” włamań i kradzieży, które celem lepszej orientacji segregujemy wedle sposobów ich dokonywania wzgl. jakości łupów.

Włamania niemiejsza zajmują pozycję w kronice policyjnej. Zajmiemy się tylko poważniejszymi wypadkami kradzieży. Nieproszone wice wizyty złożono Helenie Drews (Mińska 15), której przy tej okazji ułtąpiła się garderoba, wartości 102 zł., Czesławie Zacharskiej (Mostowa 3), która w ten sposób straciła kilka stów, w lokalu biura „Deutscher Frauenbund” (20 Sycznia nr. 2), gdzie zniknęło 600 zł. gotówką, Antoniemu Sobiechowskiemu (Kreta 3), przy czem złodziej z braku lepszego obiektu zadowolił się maszynką do mielenia mięsa, Bronisławie Kobelowej (Ossolińskich 13) na szkodę której „wywindykowano” z piwnicy kilka centnarów węgla i koks, Janowi Lipińskiemu (Długa 19), u którego rycerz wytrycha sownie się obfowili, zahierając garderobę męską i damską, bieliznę damską i stołową, torebkę z legitymacją i książeczką oszczędnościową P. K. O. na sumę 497 zł. wystawioną na nazwisko Lipińskiej Ludwika, Rudolfowi Roppekowi (Dworcowa 7), któremu nicponie po wyrwaniu zamku patentowego z drzwi wejściowych skradli walizkę, zawierającą bieliznę, damską, męską i pościelową, ubranie męskie, kostium damski oraz 3 suknie. Powyższą kolejkę włamań zamyka nader ciekawy wypadek, jaki wydarzył się wczorajszej nocy w zakładzie św. Florjana. Na halny i śmiały opryszek wydusiwszy zrybę w oknie wychodzącym na podwórze, wszedł do sypialni wychowanków zakładu. Brzęk tłuczo

nej szyby obudził dzieci, które jednak z przestrachu zachowywały się cichutko, kryjąc się jak trusie pod kołderkami i udawając pogrążonych we śnie. Bezezłny drab powracał do przygotowanego worka, znajdującą się przy łóżeczku odzież i obuwie dzieciaków, przy czem śmiałość swą posunął do tego stopnia, iż usiłował ściągnąć z łóżek pierzynki. Dzieci jednak trzymając się kurczowo zdołały pokrzyżować plan złodzieja, któremu przecież udało się z kilku łóżek zerwać połówczki i 3 pierzynki. Tak więc łupem włamywacza padło 10 żurawików, 5 par kalesonów, 11 białych „barchano” wycich kołderki i 5 par obuwia. Po dokonaniu kradzieży niezadowolony w swych apetytach włamywacz udał się do następnego pokoju, w którym spały dwie służące. Na alarm jednej z nich złodziej cofnął się do sypialni, skąd droga, która wszedł, wraz z łupem się ulotnił.

Kradzieże przygodne miały też swych zwolenników. I tak nieuważnej Zofii Konczalowej skradziono w Miejskiej Kasie Chorych etui z przyrządami do manicure. Niemniej nierozważnym łowcą wrażeń jest p. Andrzej Chmarzyński (Leszczyńskiego 5). Bawiąc we wesolej kompanji w restauracji Kalinowskiego przy Wełn. Rynku nr. 1 przymilał się do jednej z bardzo wesolych i wielce sympatycznych niewiast, która po pewnej chwili zważona czemś w zachowaniu się partnera wyszła z restauracji. Wypadek ten wiele zasmucił Chmarzyńskiego a na wet przypisał go o szweską pasję, gdy zauważył, że wraz z niewiastą „wyszedł z restauracji” i jego srebrny zegarek.

Lekkomyślną zapominalką jest Gertruda Bajer, zam. w Mirowicach pow. Bydgoszcz, która opuszczając wczoraj po przybyciu do Bydgoszczy pociąg, pozostawiła w przedziale tekę z 300 zł. gotówką oraz szeregiem ważnych papierów. P. Bajer była mocno rozsierdzoną, gdy po powrocie do przedziału nie zastała już swych rzeczy, tak, jakby złodziej nie miał nic innego do roboty jak zostawiać tak smaczny kąsek.

Do przygodnych acz nieudanych kradzieży zaliczyć należy jako dowód motocykl marki B. W. nr. 42511, który pechowny złodziej pozostawił w lesie za lotniskiem. Motocykl jest do odebrania w komisariacie III P. P. Dąbrowskiego 31.

dziesięciu groszy, da oprócz maksimum przyjemności, poczucie spełnienia dobrego uczynku. Zarząd Kuchni ma nadzieję, że zawsze ofiarne społeczeństwo naszego miasta poprze ten cel szlachetny.

Miał dosyć życia zam. przy ul. Karpackiej nr. 40 w Bydgoszczy, Alojzy Sałkowski, zatrudniony w firmie „Bławat” przy ul. Długiej 64, który w czasie pracy wychylił flaseczkę esencji octowej. Desperata odwieziono do szpitala, gdzie po przepłukaniu żołądka oddano go opiece domowej. Powód samobójstwa nieznan.

„Gaudeamus igitur”

W niedzielę dnia 10 bm. odbył się w auli Gimnazjum Kopernika poranek urządzony staraniem Akademickiego Koła Bydgoszczan przy Uniwersytecie Poznańskim. Poranek zajął prezes Koła p. Władysław Goździk, podkreślając w swym przemówieniu dążność młodzieży w kierunku rozwinięcia intensywnej pracy kulturalno oświatowej. Imieniem starszego społeczeństwa przemówił prezes Koła Przyjaciół Akademików — Bydgoszczan p. inż. Nehrebecki.

Następnie odbyły się występy muzyczne akademików. Koncert rozpoczął p. Florjan Stanisławski, wykonując na pianinie „Walc ciemny” Chopina i „Pilichinelle” — Rachmaninowa. Lwią część okłasków zdobył utalentowany skrzypek p. Arnold Szweda, który przy akompaniamencie p. Kazimierza Madalińskiego odegrał z zacięciem wirtuoza szereg koncertowych utworów muzycznych.

Wesołą stroną życia akademickiego przedstawił p. Edmund Malczewski w nader interesującym odczycie o studencie szukającym kompozytycy i p. Adam Fabjanowski w serji humorystycznych wierszyków.

Z kolei niedawno zorganizowany chór AKB pod batutą p. prof. Karaskiewicza odśpiewał szereg pieśni akademickich.

Sympatyczny poranek zakończono wspólnym odśpiewaniem tradycyjnej pieśni studenckiej „Gaudeamus igitur”.

Stan wody na Wiśle i Brdzie

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy komunikuje nam: Stan wody na rzece Wiśle i Brdzie dnia 12 bm. o godzinie 8 rano: na jazie w Czersku 7,52 m. (górną i dolną) to znaczy, że wskutek wzbrouania Wisły podniósł się stan wody na skanalizowanej Brdzie o sr. 40 cm; Przy służce w Brdyjściu górny 7,62 m., dolny 7,21 m.

Spodziewany stan wody najwyższy w Toruniu dnia 13 lub 14 bm. na 6,00 m. czemu odpowiadać będzie najwyższy stan wody przy jazie rzeki Brdy w Czersku ok. 7,90 m. tj. 80 cm ponad stan normalny.

Grunty gminy Legnowo — Solec Kujawski są zalane. Wskutek cofki rzeki Wisły podnieśli się stan wody rzeki Brdy w Bydgoszczy (miasto) około 40 cm wyżej ponad normalny, niebezpieczeństwa powodzi nie ma.

Dopływ wody rzeki Brdy zmniejszony wskutek wpuszczenia części jej objętości służą nawadniająca na obszar łąk w Myłofie.

W sprawie kontyngentów francuskich na towary pochodzenia polskiego

Biuro Izby Przem.-Handl. w Bydgoszczy zawiadamia sfery zainteresowane, iż rząd francuski przyznał Polsce specjalne kontyngenty przywozowe na II kwartał r. b. na następujące towary: baranina, wieprzowina, wołowina, jaja w skrzywkach, drzewo, meble gięte. Kontyngenty powyższe będą dzielone przez polskie organizacje eksportowe z wyjątkiem jaj, dla których podziału dokona Związek Izby Przem., Słowo-Handlowych.

Poza powyższymi kontyngentami specjalnymi, Polska może brać udział w kontyngentach ogólnych dla różnych krajów co do następujących artykułów: mięso solone i szynki, wędliny, drób żywy i bity, masło, konie rzeźne żywe, owce barany i jagnięta żywe. O przydział tych kontyngentów zainteresowane firmy eksportowe winny ubiegać się za pośrednictwem importerów francuskich lub Ambasady R. P. w Paryżu.

Spekulacje p. Mumonia

Antoni Mumon z Wyrzyska poszczycić się może dowiepnym sposobem zdobywania majątku. W roku ub. p. Mumon został sołtysiem miejscowej gminy i odrazu postanowił na tym „interesie” zarobić. Wydzierzał więc swej żonie (!) ziemię, należącą do miejscowej szkoły, nie powiadamiając o tem kompetentnej władzy, w danym wypadku inspektora szkolnego, wzgl. Kuratorium w Poznaniu. Nie na tem jednak polegają jego kombinacje, Mumon bowiem po pewnym czasie powiadomił inspektora w Wyrzysku o wydzierżawieniu roli swojej żonie, podając atoli o 50% mniejsze dochody, niż w rzeczywistości przynosiła dzierżawa. Półową więc należności dzierżawnej przywłaszczając sobie w znowie z tą osobliwą dzierżawczynią.

Po pewnym czasie oszustwo Mumonia wyszło na jaw, wobec czego inspektorat szkolny w Wyrzysku całą sprawę oddał do Sądu.

Wczoraj przed Izłą Karną Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbyła się rozprawa i Mumon ukarany został 3-miesięcznym więzieniem, oraz grzywną w wysokości 150 złotych.

Tragiczna śmierć maszynisty kolejowego pod Tczewem

Śmierć nie żartuje. Czyha na każdym kroku zawistnie — owa kuma ludzi biednych, parjasów losu, zmuszonych ciężką pracą fizyczną niejednokrotnie w warunkach dla zdrowia najfatalniejszych zarabiać na kawałek chleba powszedniego.

Szczególnie odpowiedzialną i bardziej jeszcze niebezpieczną jest służba maszynisty kolejowego, od którego orientacji, spokoju i opanowania nerwów zależy życie i zdrowie setek pasażerów. Maszyniści nie tylko narażają swe zdrowie, ale i życie na szwank. Już po 10-letniej służbie — o ile miał szczęście uniknąć na skutek nieszczęśliwego wypadku kalectwa, żegna się z bezwzględna do cna absorbującą siłę fizyczną, a mimo to jakżeż ukochaną rzeźnię maszyną, by całkowicie schorzał i wycieńczony objąć służbę w warsztatach, wzgl. przejść jako nieużytek na emeryturę. Są to szczęśliwcy z pośród „brygady śmierci“, jakby łączą brygadę maszynistów nazwać można. Wielu z nich ginie przedtem, w tragiczny sposób schodząc z tego świata.

Podgórz

Zebranie zarządu Zw. Strzeleckiego odbyło się w ub. poniedziałek. Przewodniczył ob. prezes Szpica. Ostatni protokół odczytał sekretarz Kobędza, poczem przyjęto 2 zgłoszenia na członków. Sprawę umundurowania referował komendant ob. Fr. Kowalski, a sprawę wychowania fizycznego i treningów lekkoatletycznych przedstawił ob. wiceprezes Cz. Deutsch. Odbywać się będą regularnie co czwartek obowiązkowe ćwiczenia W. F. Nadzór powierzono ob. naucz. Piątkowskiemu. Postanowiono pozatem wziąć udział w drużynowym biegu na przełaj „Dnia Pomorskiego“. W związku z odmówieniem posłuszeństwa w czasie ćwiczeń P. W. postanowił zarząd wykluczyć ze Związku pp. Popiółkowskiego, Puczkarskiego jr. i Lewandowskiego i za agresywne wystąpienie p. Marksa. Ważnym postanowieniem nie tylko dla Zw. Strzeleckiego, ale i dla ogółu mieszkańców miasta jest uchwała o budowie pomnika Marszałka Piłsudskiego. Do sprawy tej niebawem powrócimy. — W związku ze zbliżającym się świętem narodowym 3 Maja, zarząd postanowił dzień ten jak najuroczyściej obchodzić. Ustalono w ogólnych zarysach program, do którego udzielali wskazówek ob. naucz. Magiera i ob. naucz. Kamiński. Postanowiono pozatem zwrócić się do władz miejskich o protektorat jak i do towarzystw o współudział w obchodzie.

Szczepienia ochronne dzieci. Zwracamy uwagę społeczeństwa na ogłoszenie Magistratu o szczepieniu ochronnym ospy dla dzieci, urodzonych w 1931 r. i starszych. Szczepienie odbędzie się w piątek, 22 b. m. w hotelu centralnym o godz. 12 i 14. Oględziny odbędą się tydzień później.

Zamieszkały w Bydgoszczy maszynista kolejowy Andrzej Andruszkiewicz, prowadząc wieczorem pociąg pośpieszno-towarowy, opodał stacji Suchostrzygi tuż pod Tczewem, wychylił się z swej budki parowozowej, by zbadać czy semafor sygnalizujący wolny wjazd na stację. Nieszczęśliwiec w mroku nie zorientował się, iż w tejże chwili wjeżdżał pod t. zw. most przetokowy. Wychylając głowę, zawałił nią o cementową ścianę mostu. Uderzenie na skutek dość dużej chyżości pociągu było tak gwałtowne, iż

Andruszkiewicz momentalnie zwałił się martwy na pomost parowozu.

Z rozbitej czaszki mózg wytrysnął całkowicie. Pociąg poprowadził dalej palacz.

Wypadek ten wywołał wśród kolejarzy wstrząsające wrażenie, tembardziej, iż tragicznie zmarły, człowiek spokojny, zgodliwy, pracowity i koleżeński, cieszył się wśród swych towarzyszy nieklamną sympatją.

Ś. p. Andrzej Andruszkiewicz osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Cwiczenia polowe oddziałów P. W. rejonu Golub — Chełmonec

Wieczór dnia 9 wieś Ostrowite leżąca na odcinku szosy Golub—Kowalewo, była widownią ćwiczeń polowych zorganizowanych przez Powiat. Komendę P. W., w których wzięły udział oddziały kolej. P. W. poczt P. W. i oddz. Zw. Strzel. z Golubia. Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII i Zw. Strzel. z Chełmonia.

Ćwiczeniami kierował ppor. rez. M. Lewski instr. P. W. przy udziale instruktorów zawodowych P. W. Mimo przykrych warunków atmosferycznych i ciemnej nocy, w oddziałach panował duży zapał do ćwiczeń to też wynik ćwiczeń był dodatni.

Pod koniec do ustawionych przed stacją kolej. Ostrowite, oddziałów — przemówił przybyły na ćwiczenia p. Cwiniarowicz wicestarosta oraz ogólne omówienie ćwiczeń przeprowadził Pow. Komendant P. W. 63 p. p. Kuliszewski, podkreślając znaczenie pracy nad obroną państwa.

Po odprowadzeniu przez oddziały „Roty“ — członkowie P. W. spożyli przygotowaną przez Zw. Strzel. Chełmonec, w zabudowaniach stacyjnych smaczną grochówkę.

O północy ze śpiewem opuszczali oddziały Ostrowite, udając się do swoich osiedli.

Raid motocyklowy Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz o mistrzostwo m. Bydgoszczy

Organizowane dotychczas na dzień 3 maja wyścigi kolarskie, jako sztafeta kolarska Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz zostają ze względu organizacyjnych i technicznych zmianie na wyścigi motocyklowe jako raid motocyklowy Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz, z zadaniem doręczenia depezy holdowniczych w Toruniu PP. Województwa Pomorskiego i Dowódcy O. K. VIII. — Start za-

wodników odbędzie się w dniu 3 maja bezpośrednio po defiladzie na ul. Gdańskiej przy Placu Wolności. Zbiórka zawodników o godz. 11.30 przed Wydziałem Wych. Fiz. ul. Libelta 5. — Zainteresowane kluby nadesłały zgłoszenia zawodników do dn. 25 bm. godz. 12-ej z równoczesnym wpłaconiem 2— zł. od każdego zawodnika tytułem wpisowego.

Oświadczenie.

W sprawie honorowej p. Inż. Włodzimierza Szonerta przeciw p. Redaktorowi Radosławowi Wojniczowi złożyłem przed sędzią rozjemczym p. drem Bolesławem Pikorem zeznanie, które stały się podstawą jego orzeczenia z dnia 4 marca 1932. wysoce p. Inż. Szonerta krzywdzącego.

Przekonaawszy się na podstawie przedłożonych materialnych dowodów, że powyższe zeznanie moje — aczkolwiek złożone zostały według najlepszej wiary i sumienia — są niezgodne z istotnym stanem rzeczy a zapodane w nich fakta są nieprawdliwe i nieistniejące, przeto z całą lojalnością, obowiązującą ludzi honoru, zeznanie powyższe w całej rozciągłości od-

wołuję i uważam za niebyłe.

Wobec powyższego p. Inż. Włodzimierza Szonerta najsoleńniej przepraszam a celem — choć częściowego — wyrównania krzywd moralnych powyższymi zeznaniami wyrażonych obowiązuję się złożyć do dnia 5 lipca 1932 na rzecz Bratniej Pomocy Związku Legionistów w Gdyni kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych oraz zezwalam na ogłoszenie tego mojego oświadczenia na mój koszt w tych pismach, które p. Inż. Szonert uważać będzie za konieczne i właściwe.

Gdańsk, dnia 9 kwietnia 1932 r.

Podpisano: Inż. Stanisław Satała.

f. 586

Programy radiowe

Czwartek, 14 kwietnia 1932 r.

Warszawa: 12,15 Odczyt leśniczy p. t. „Pieśń legnacja szkółek i upraw lenych“, wygl. prof. J. Kłoska. 12,35—14,00 XXIII koncert szkolny z Filharm. Warsz. 14,45 Tańce w wyk. orkiestry wiejskiej (płyty). 15,25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja“) „Stefan Batory“, wygl. prof. H. Mościcki. 15,45 Kom. dla żegluga i rybaków. 15,50 do 16,15 Program dla dzieci starszych: a) „Najstarszy skaut“ (general BadenaPowell), felj. J. Milewskiego; b) Bajka La Fontaine'a p. t. „Młynarz, syn jego i osiel“ w radjof. J. Soro-

kowicza. 16,20 Francuski (kurs średni). 16,40 Muzyka lekka. 17,10 Odczyt z Krakowa. 17,35 do 18,50 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego z Liège (Quatuor de Liège). 18,50 Rozmaitości. 19,15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30 Wiadomości sportowe. 19,35 Piosenki w wyk. Maurice Chevalier (płyty). 20,00 Feljton p. t. „Chiny proszą o głos“ wygl. p. J. Wittlin. 20,15—20,45 Muzyka lekka. 20,45 do 22,15 Słuchowisko p. t. „Peer Gynt“ pg. Ib. sena w radjof. p. Karwickiego. 22,20—22,50 Koncert szopenowski w wyk. Juljana Karoly, laureata 2-go Międzynar. Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. 23,00—24,00 Muzyka taneczna z kawiarni Georges.

Egzaminy

w seminarjach nauczycielskich na Pomorzu

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego nadesłało nam następujący terminarz ustnych egzaminów dojrzałości w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli w Okręgu Szkolnym Pomorskim.

I. Państwowe Zakłady Kształcenia Nauczycieli. 1) Działdowo — 6, 7, 8 czerwca; 2) Grudziądz — 2, 3, 4 czerwca; 3) Kościerzyna — 18, 19, 20 maja; 4) Lubawa — 2, 3, 4 czerwca; 5) Toruń męskie — 30, 31 maja i 1 czerwca; 6) Toruń żeńskie — 27, 28, 30 maja; 7) Tuchola — 12, 13, 14 maja; 8) Wejherowo — 23, 24, 25 maja.

II. Państwowe Kursy Nauczycielskie. 1) Grudziądz — 13, 14, 15 czerwca; 2) Toruń żeńskie — 16, 17 czerwca.

III. Seminarjalne egzaminy dojrzałości eksternów. 1) Grudziądz — 13, 14, 15 czerwca.

IV. Wyższe Kursy Nauczycielskie. 1) Grupa humanistyczna — 20, 21 czerwca; 2) Grupa fizyko-matematyczna — 22, 23 czerwca.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 12 IV 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8,89—8,87
DEWIZY.		
Belgia		—
Gdańsk		—
Holandja		361,20—360,30
Kopenhaga		—
Londyn		33,80—33,64
Nowy York		8,902—8,882
Nowy York teleg.		8,927—8,887
Paryż		35,15—35,06
Praga		26,38—26,32
Sztokholm		—
Szwajcaria		173,70—173,27
Włochy		45,95—45,72
Berlin (w obrotach nieofic.)		—

Notowania ziemiołóców w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 12 IV 1932 r.

Zyto suche	25,75—26,00
Pszenica	26,75—27,00
Jęczmień	21,00—22,00
„ browarniany	24,75—25,25
Owies siewny	22,50—23,00
Mąka żytnia	
„ 65%	39,00—40,00
„ pszenna 65%	40,00—42,00
Otręby żytnie	16,50—17,00
„ pszenne	15,00—16,00
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	22,50—24,50
Peluszka	26,00—28,00
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Sradela	30,00—32,00
Łubin niebieski	11,50—12,50
„ żółty	16,00—17,00
Koniczyna żółta odłusk.	150—170
„ czerwona	160—210
„ biała	320—460

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń, 11. IV. 1932.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza.

Pszenica dworska 128 ft	24,25—24,75
Pszenica* targowa 126 ft	23,75—24,25
Zyto	23,50—24,00
Jęczmień dworski	23,50—24,50
Jęczmień targowy	22,00—22,50
Owies	19,25—20,00
Owies dominalny, biały	22,00—22,50
Mąka pszenna	39,00—41,00
Mąka żytnia	38,00—39,00
Otręby pszenne	15,00—16,00
Otręby żytnie	15,25—16,25
Groch Wiktorja	24,00—28,00
Groch Folgiera	28,00—34,00
Groch polny	23,00—26,00
Peluszka	24,00—25,00
Wyka	22,00—23,00
Sradela	26,00—30,00

Siłcie tylko

pivo

„Jubileuszowe“

z Browaru

Grudziądzkiego

W. Sommer i Ska

PLASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE

MATERJAŁY WELNIANE I BAWELNIANE

GALANTERJĘ

W WIELKIM WYBORZE POLECA

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA,

ul. Świętojańska

DZWIĘKOWE KINO
SWIATOWID
Początek o godz. 5, 7, 9-tej

Dziś premiera! Wielki sukces stolic europejskich! Świetny triumf naszej znakomitej rodaczki! **POLA NEGRI** w arcydziele p. t. **-ULICA POTEPIONYCH DUSZ-**

TORUŃ
DZWIĘKOWE KINO
PALACE
Początek o godz. 5, 7, 9

Dziś i dni następne! Film **Tajemnicza szóstka** o niebywałym napięciu p. t. W roli głównej WALLACE BEERY, LEWIS STONE i inni. NADPROGRAM: 2 akt. komedia z FLIP i FLAPEM.

Centralna Mleczarnia
wyjaśnia:

Były pewne nieporządki w naszej mleczarni, jednakże Zarząd mleczarni dowiedziawszy się o tem, zwolnił kierownika i zaangażował znanego fachowca mleczarza p. Moenkego. Odkąd p. Moenke objął kierownictwo naszej Centralnej Mleczarni, mleczarnia ta jest prowadzona wzorowo, a jak to zresztą i na odbytej rozprawie Sąd stwierdził w uzasadnieniu wyroku, jest obecnie prowadzona według wszelkich wymogów higieny. P. Moenke po objęciu mleczarni, nie mógł w kilku dniach przeprowadzić bezwzględnych ulepszeń, ale stanowczo nieprawdą jest, by śmietana w której rzekomo utopił się szczur, została za jego wiedzą przerobiona na masło.

Zarząd uprasza wszystkich poszkodowanych niezadowolonych, do zwiedzenia naszej Centralnej Mleczarni celem przekonania się o wzorowo prowadzonej mleczarni tak pod względem higienicznym jak też według najnowszych ulepszeń techniki. (2890)

Zarząd Centralnej Mleczarni na Mokrem.

Mleczarnia Centralna
Sp. z z n. o.
Toruń-Mokre.
(-) Moenke

Pod Gdynią przy stacji Rumja-Zagórze
parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele ładowe

700 - 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

R. KUSCHE, RUMJA
pow. Morski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wdzierżaw.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę o godz. 8 przy ul. Gdańskiej 38 st. nr.: bufet dębowy i zegar stojący; o godz. 8,30 przy ul. Gdańskiej 70 st. nr.: fortepian (skrzydło); o godz. 9 przy ul. Gen. Bema 10 st. nr.: wóz roboczy i platformę; o godz. 10,30 przy ul. Śniadeckich w f-ie „Rawa”: bufet, szafę do ubrań, stolik, 2 bielizniarki, etażerkę, nocny stołek, kanapę z obudówką, 2 krzesła, lampę, 2 stoliki, ramy do firan, łóżko z materacą, szafę, kożuch, obraz, łyżwy, miskę, 17 ciężarków, 2 słoje duże, większą ilość książek, 2 drabinki, łóżko żelazne, stojak do parasoli, 2 stoły, ramę kuchenna, 8 ram do firan, stojak do choinki, szafkę, mały wózek, łóżko do lalki, rogi jelenia i inne drobne przedmioty. 2905

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. o godz. 14 sprzedam najczęściej dającemu przy ul. Gdańskiej 131 st. nr. w f-ie Herzeke: pianino marki Sommerfeld, szafę do broni, 2 zegary lodówki, piecyk gazowy, 6 krzesel, umywalkę, 2 serwantki, bufet, kredens, leżankę, stół, kanapę, stół okrągły, biurko, fotel, szafę do rzeczy, serwantkę, 3 krzesła, bibliotekę, 2 dywany, 3 małe stoliki, lampę, 4 okna firan, 3 małe obrazy, 4 obrusy, serwis porcelanowy na 8 osób, półmisek kryształ, zastawa kryształ, 2 półmiski kryształ, cukierniczka, 2 fotele fryzjerskie z lustrami, duży obraz olejny, kanapę z obudówką kasę żelazną, 2 fotele, biurko, 4 krzesła, biblioteczkę, 6 krzesel, stół, lustro, kasę rejestr., tonbankę, 3 fotele koszyk., 6 postumentów do kwiatów, 6 wazonów koszyk., 5 stołów koszykowych, 2 taborety i inne drobne przedmioty. 2904

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 5 nowych opon samochodowych, 100 szt. gumowych podkładek na biurka, 500 kg. płyt gumowych nadających się na chodniki itp. 2897

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 9 sprzedam w Osowej Górze u p. Tetzlaffa najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: kanapę i 8 foteli. 2903

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 14 sprzedam w majątności Mimikowo (stacja kolejowa Slesin) najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 40 cfr. peluski, 7 jałowic, 5 byczków, 14 cielaków, 14 zrebaków, siano z 150 móg i jęczmień z 30 móg. 2897

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 10,30 sprzedam w Goncerzawach najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 plugi parowe. 2901

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Bydgoskiej 33 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia „Singer”, 1 szafę składową, 1 szafę do ubrań, 1 kanapę, 1 szafonierkę, 1 zegar. 2900

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najczęściej dającemu za gotówkę: 50 kapeluszy damskich, 10 czapek chłopięcych. 2899

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najczęściej dającemu za gotówkę: 2 umywalki, 1 toaletę, 1 kozetkę, 1 bufet, 2 fotele, 1 stół i krzesło, 1 stolik, kanapę, 2 szafy, łóżko, 1 stolik, biurko i fotel 1 leżankę, 2 obrazy. 2898

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Dworcowej 1 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 regał składowy, 1 bufet składowy, 1 wagę, 1 skrzynię do mąki. 2896

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Dworcowej 1 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia. 2895

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę o godz. 9,30 przy ul. 20 Stycznia 26 n. nr.: stół, 2 szafy, zegar; o godz. 10 przy ul. Paderewskiego 33 st. nr.: maszynę do pisania „Ideal”, biurko stolik pod maszynę. 2894

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W czwartek dnia 14. 4. o godz. 8,30 przed południem będę sprzedawał przy ul. Kościelnej 2 najczęściej dającemu za gotówkę: 55 płaszczy damskich, 40 ubrań męskich, 30 płaszczy męskich, 70 ubrań dziecięcych, 2 kożuchy, 15 p. spodni męskich, 20 koszul męskich, 15 kapeluszy męskich, 20 czapek, 20 płaszczków dziecięcych oraz całkowite urządzenie składowe. 2893

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Ogłoszenie

Komisarza Wywłaszczeniowego na Województwo Pomorskie

o terminie Komisji Szacunkowej w Szymbarku.
W myśl § 25 ustawy o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 11 czerwca 1874 r. — zbiór ust. pr. str. 221 — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1932 roku o godzinie 9 i ewent. w dniach następnych zbierze się w Szymbarku w powiecie kartuskim przy trasie kolejowej Bydgoszcz—Gdynia od strony Bydgoszczy Komisja dla ustalenia odszkodowania za grunty, wywłaszczone pod koleją Bydgoszcz—Gdynia zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 28 grudnia 1931 r. Nr. A. A. III — 3910.

W zebraniu mogą wziąć udział zainteresowani tak osobiście, jak też przez upoważnionych swych zastępców. W razie nieobecności stron interesowanych odszkodowanie za wywłaszczone grunty zostanie ustalone bez udziału tychże stron.
Nr. A. A. E. 3/4. 2883

Toruń, dnia 9 kwietnia 1932 r.
Komisarz Wywłaszczeniowy na Woj. Pom. i Przewodniczący Komisji
(-) Łuczka.

Ostrzeżenie.

Tegoroczne strzelania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wejherowie rozpoczynają się z dniem 25 kwietnia br. i to w poniedziałki i niedziele i trwać będą do 2 października br.

W dniach strzelania teren strzelniczy ogrodzony jest czerwonymi chorągiewkami.

Szanowna publiczność ostrzega się przed przekraczaniem ogrodzonego terenu.

ZARZĄD
Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wejherowie.

Ziemniaki sadzonki

w wagonowych i małych ilościach.

„Prusy” (Prenssen) żółtom. odporne na raka, uznane za 100 kg., „Alma” średniowczesne, zasadniczo uznane, przechowane ładnie, lecz mające nieco dziurek po robakach, zł. 6.— za 100 kg.

Ces. Korona wczesne zł. 8.— za 100 kg.

Tranzakcje tylko za gotówkę i na miejscu.

2883 Domena Góra, pow. morski.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We czwartek, dnia 14. 4. o godz. 10 sprzedawać będę za gotówkę najczęściej dającemu przy ul. Nadgórnej 29/30: biurko, szafę do akt, 20 drzewek ogrodowych, 200 doniczek z kwiatami i wagę do listów.

Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

BBC
W środę, dnia 13 kwietnia 1932 r. wiecz. o godz. 8-mej w **Teatrze Miejskim** w Bydgoszczy, z okazji 200-nej rocz. urodzin mistrza **JÓZEFA HAYDNA** na dworze Księcia Esterházy'ego
KONCERT

Wykonawcy: Orkiestra Bydg. Konserwatorium Muz. pod batutą dyr. W. Winterfelda. Solista: prof. Kazimierz Wilkomirski — Warszawa (wolonczelo).
Bilety wstępu: po cenach od 60 gr. — 5 zł. do nabycia przy kasie teatralnej. 2907

W dniu 23 kwietnia 1932 r. o godz. 8 w Grudziądzu na placu ćwiczeń za koszarami im. Gen. Hallera przy ul. Gen. Bema odbędzie się licytacja na sprzedaż około 70 wybrakowanych koni wojskowych.
Sprzedaż koni odbędzie się najczęściej dającemu tyko za gotówkę. 2891

Kwaternistrz 16 P. A. L.

BROWAR
POMORSKI
JOZEFA CHRONOWSKIEGO
Tel. 195 PODGORZ TORUN Tel. 195

poleca swe za wymienione uznane piwa pod nazwą
„SMIETANKA POMORSKA”
„SŁODOWE, „KARAMEL POMORSKI”, KOZŁAK (BOCK)

NA KOLONJĘ LETNIA
dla Żeńskiego Gimnazjum **poszukiwany na miesiąc lipiec i sierpień** odpowiednio urządzony i skanalizowany lokal składający się z 25 do 30 pokoiów **na brzegu morza**. Szczegółowe informacje wraz z ceną dzierżawy kierować do Gimnazjum Żeńskiego, Warszawa, Rymarska 12. 2795

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jędrności, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki poczt. na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medium Evigny-Rara koszt. zł. 3. Przyjścia osobiste, piątko, cały dzień. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szyller-Szkolnik, Żegrawa 47.
Niniejsze ogłoszenie załączyc. 2470

Obiady
Kolacje z dwu dań 1 zł.
Kantorowicz
Toruń, Szeroka. 2010

Okazja
Sprzedam korzystnie:
Sypialnie antyczna, styl Ludwika XV luksus., sypialnie dębowa i orzechowa, szafy, bielizniarki, łóżka, stoły, kanapy, fotele, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, obrazy, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.
Sklep Okazyjny
Grudziądz, ul. Narutowicza 15[22]. 1860

Ogórki
kiszone wyborowe kopa 6 i 8 zł. poleca
Jan Gerszewski
Toruń, Prosta. 2807

Poważny
amator
daje swoje prace fotogr. wykonać u fachowca. Foto Szychalski. Toruń, Strumyńska. Tel. 398. 2550

Obfite obiady
z 3 dań także jarskie za 90 groszy 2551
w „Niespodziance”
Toruń, ul. Łazienna 13.

Dom
masywny 2 piętr. dochodowy, w Inowrocławiu do sprzedania. Wpłata 30.000 zł. Zgłoszenia do Admin. „Dnia Kuj.”, Inowrocław, Marsz. Piłsudskiego. (2/64

Gwoździe Druły
po najniższych cenach
P. Tarczy, Toruń
Stary Rynek 21. Tel. 138

Panowie
będą fachowo obsłużeni w Pierwszorzędnym Zakładzie fryzjerskim Toruń, Zeglarska 29. 2642

Poradnia prawna
złatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz skutecznie wywiady. Adamski, doradca prawny, Toruń, Sukiennicza 4. [2600

Dziś flaki Winiarnia „Hungaria”
TORUŃ
ul. Prosta 19. 2884

Maszyny stolarskie i motory,
maszyny do wyrobu dykt, obrabiarka, kombinowana piła taśmowa, tokarnia, piła tarczowa, piec, urządzenia do formierowania, narzędzia i t. d. tania do sprzedania.
Schwarz, Gdańsk
Ankerschmedegasse 10 c, I. piętro.

5—12.000 zł.
mam na kupno połowy lub całego domu, ew. wynajmę 4—5 pokoj. mieszcz. za wypożyczenie gotówki. Pośrednicy nie wykluczeni. Oferty pod nr. 500 do Dnia Pom. Toruń,

Kawę!! Kawę!! Kawę!!

tylko w nowoczesnej
Palarni kawy
ARACZEWSKI
TORUN 1979
Chelmińska przy Rynku.

Dom
5 móg ziemi z wolnym mieszkaniem tania sprzedam 2.000, miejscowość Wrzosey. Wiadomość Toruń: Mokre, Wiazowa Nr. 6. 2882

Samochód mały
4 osobowy, kryty 6/20 4 drzwiowy na dobrych gumach elektr. i starter, rejestrowany natychmiast do użytku **za cenę 1900 zł. sprzeda**
Fa. AUTOREMONT
2881 Toruń
Wola Zamkowa 7—11.

Były
urzędnik, będący rok bez pracy — zwolniony z powodu zniesienia urzędu, lat 28, samotny, z 10 letnią praktyką urzędniczą — posiada pierwszorzędne świadectwa — zna wszelkie sprawy wchodzące w zakres przedsiębiorstw, władz i urzędów, także sprawy sądowe prosi o łaskawe listoście przyjęcie na jakiekolwiek stanowisko. Nie ma nikogo, gdzie mógłby mieć schronienie. W zamian za posadę ożenek. Adres łaskawie: „Dzień Bydgoski”. 2906

Blugoletni
odpowiedzialny dozorca robot melioracyjnych przyjmie z własnym niwelatorem wszelkie roboty w zakresie melioracji wchodzących. Według projektów gotowych lub przewidzianych. PP. obszarów ziemskich chcą wykonać melioracje w własnym zakresie, zechcą łaskawie podać swój adres pod: Lipiński Andrzej, dozorca melioracyjny, Toruń, ul. Winnica nr. 23, 2892

REPERTUAR
TEATRU TORUNSKIEGO

W środę, dnia 13 bm. o godz. 20-tej
„SZPIEG”
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach
H. Kistemecersa.

W czwartek, dn. 14 bm. o godz. 20-tej
„SZPIEG”
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach
K. Kistemecersa.

W sobotę dn. 16 bm. o godz. 20-tej
Wielka Premiera!
Gościnnie występ Edwarda Zyteckiego
„Kredowe Koło”
Poemat dramatyczny w 5 aktach — wedle chińskiej legendy — Klubunda — Muzyka Z. Schefflera.

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 16-tej
przedstawienie popularne
„SZPIEG”
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach
H. Kistemecersa.

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 20-tej
gościnnie występ Edwarda Zyteckiego
Kredowe Koło
Poemat dramatyczny w 5 aktach — wedle chińskiej legendy — Klubunda — Muzyka Z. Szefflera.

Sregramy

Z ostatniej chwili

Plan pomocy dla rolnictwa

Konferencja prasowa w Ministerstwie Rolnictwa

Warszawa — 13. 4. (PAT). W dn. 11 bm. w sali marmurowej Ministerstwa Rolnictwa odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu zadań komitetu finansowego rolniczego.

Do licznie zebranych przedstawicieli prasy przemawiał p. min. roln. Ludkiewicz, który podkreślił, że komitety finansowo-rolnicze są niejako dalszym ciągiem komisji finansowo-rolnej przy Prezydium Rady Ministrów, która to komisja właściwie już zakończyła swe prace dając w wyniku szereg ustaw i rozporządzeń dotyczących ulg dla rolnictwa. Być może wszystko to, co zdążyło osiągnąć w tej dziedzinie jest zbyt małe, ale trzeba przyznać, że jest to maksimum tego, co można było zrobić w obecnej sytuacji kryzysowej, którą przeżywa nie tylko rolnictwo. Być może, że zagadnienia, które wysunie życie nie zmieszczą się w ramach, które nakreślono komitetowi. Komitety jednak przy odpowiednim pokierowaniu ich prac mogą znaleźć najprostsze drogi, jakimi należy pójść. Mogą też stać się organami samopomocy w tej lub innej formie. W zakończeniu p. minister zaznaczył, że w połączeniu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Roln. chodzi nie tylko o mechaniczne połączenie dwóch resortów, które przez szereg lat w myśl mylnych przesłanek jeszcze z okresu pierwszych sejmów miały bronić i reprezentować jakoby wręcz odwrotne interesy, lecz o scalenie ich prac a także o zastosowanie do nowego Ministerstwa tych wymagań rządu, które mają prowadzić nie tylko do oszczędności lecz usprawnienia administracji.

Zkolei zabrał głos podsekretarz stanu Min. Roln. Wacław Karwacki i omówił plan pomocy dla rolnictwa, który przedstawia się następująco: 1) ze względu na obecne trudności płatnicze warstw rolnych muszą one otrzymać pewne ulgi w celu zmniejszenia sum terminowych zobowiązań. Ponieważ państwo nie chce wkraczać w normalne stosunki prywatnoprawne między wierzycielami i dłużnikami, musiano zastosować ulgi wobec banków państwowych. 2) Nie wprowadzając ani moratorium, ani obniżenia długów prywatnych, należało obronić rolników przed nadmierną bezwzględnością niektórych wierzycieli, tembardziej, że korzyści, osiągnięte w drodze przymusowej egzekucji były za małe w porównaniu ze stratami, jakie ponosiło rolnictwo. Pamiętać należy, że rolnicy nie są winni sytuacji, w jakiej się znaleźli, a zatem uciśnieszna byłoby rzeczą, aby tylko na ich barki miały spaść konsekwencje kryzysu. Dlatego należało utrudnić egzekucje, skierowane przeciwko rolnictwu. 3) Trzecim środkiem wprowadzanej obecnie akcji pomocniczej dla rolnictwa jest ustawa o ułatwieniu obrotu ziemią. Ma ona na celu odciążenie pozbawionych prawa sprzedaży częściowej sukcesji. Efektem, do którego się dąży jest wzmocnienie obrotu ziemią i przez to u-

stalenie jej wartości rynkowej. Obecnie bowiem na ceny ziemi wpływa depymująco istnienie cen egzekucyjnych. 4) Sądzić wolno, że wszystkie te zarządzenia utworzą warunki sprzyjające do porozumienia między wierzycielami a rolnikami. Porozumienie to winno dążyć w kierunku obniżenia oprocentowania, rozłożenia spłat na mniejsze raty i skonwertowania długów krótkoterminowych na długoterminowe. 5) Zgóry przewiduje się, że dotychczasowe zarządzenia nie będą wystarczająco.

Pragnie się jednak uniknąć wzmocnienia ilości ustaw i stosowanie ich do faktycznych potrzeb. Centralny komitet finansowo-rolny i jego organy pozwalają mieć nadzieję, że w odpowiednim czasie i właściwej formie zostaną uchwycone te przejawy życia, które wymagają będą odpowiednich zarządzeń. Następnie zabrał głos szereg dziennikarzy, na których pytania odpowiadał dr. Rosen, dyrektor dep. roln. Min. Roln.

„Polska może być pewną stałości sojuszu z Francją“

Wywiad z senatorem Le Troquer'em

Warszawa — 13. 4. (PAT). Senator Le Troquer, przybyły do Warszawy na uroczystość ku czci Brianda, opuszczając stolicę w rozmowie z przedstawicielem PAT, poruszył szereg ostatnich zagadnień w związku z kampanją wyborczą, która rozpoczęła się we Francji.

Przedwczoraj wyjechałem z Paryża — oświadczył senator — a kampanja rozpoczęła się właśnie wczoraj rano. Trudno jest stawić horoskopy co do jej przebiegu, a tembardziej co do jej wyniku. Atmosfera wyborcza we Francji nie może mieć jednak wpływu na stosunki polityki zagranicznej Francji POLSKA MOŻE BYĆ PEWNĄ STAŁOŚCI SOJUSZU FRANCJI. Jako polityk współpracowałem ściśle z Aristide Briandem i znam jego plan i idee.

Uważam, że jeśli Europa chce wyjść z trudności gospodarczych, przełamać kryzys, musi wejść na drogę porozumienia gospodarczego. Sytuacja gospodarcza Europy odczuwa istnienie dwóch wielkich odrębnych organizmów gospodarczych. Z jednej strony mamy skonsolidowany gospodarczo wielki obszar Stanów Zjedn. A. P., z drugiej strony należy wymienić obszar państwa obcy zachodniej Europie i systemem gospodarczym i cywilizacją. Europa jest obecnie w stanie chaotycznym. Państwa podgadzały się murami. Jesteśmy gorącymi zwolennikami porozumienia. Francja zainicjował plan unji naddunajskiej, który wywołał taki żywy oddźwięk. Opinia polska nie powinna przypuszczać, że plan ten nawet w pierwszym zarysie może wyłączyć Polskę z korzyści z nim związanych.

Przyjaźń niemiecko-litewska psuje się na dobre

Ryga — 13. 4. (PAT). Donoszą z Kowna o niezadowoleniu, które zapanowało na Litwie z powodu naruszenia przez Niemcy litewsko-niemieckiego traktatu handlowego. W myśl tego traktatu obywatele litewscy, zamieszkałi w Niemczech i obywatele niemieccy, zamieszkałi na Litwie korzystają z równych praw przy otrzymywaniu pracy. W ostatnich dniach w Kownie otrzymano szereg skarg obywateli litewskich, zamieszkałych w Niemczech, którzy niemieckie urzędy odmówiły kart pracy. W tej sprawie rząd litewski wystosował notę z protestem do Berlina. Należy zaznaczyć, że

w chwili obecnej zamieszkuje na Litwie około 500 obywateli niemieckich, którzy korzystają z pełnych praw, wypływających z traktatu handlowego.

Rapallo znów na widowni

Berlin — 13. 4. (PAT). Rada państwa Rzeszy zbierze się na plenarne posiedzenie we czwartek. Na porządku dziennym jest m. in. sprawa przedłużenia między Niemcami a Rosją Sowiecką traktatu w Rapallo.

Piekło na ziemi

Ameryka Połudn. zalana potokami lawy

(o) Londyn, 13. 4. (Tel. wł.). Na terytorjum Chile i Argentyny w Kordyljerach czynnych jest obecnie 8 wulkanów, z których 4 zaliczane były do wulkanów wygasłych, a pozostałe cztery były czynne, ale w bardzo małym stopniu. Wszystkie 8 wulkanów zaczęły obecnie wyrzucać lawę i popiół. Wznowienie działalności wulkanów przerodziło się w wielką katastrofę. W promieniu 700 km jednocześnie z wybuchem wulkanów poczęto odczuwać wstrząsy ziemi. Położone w odległości 1300 km od wulkanów miasto Montevideo zasypane zostało popiołem. Najbardziej zagrożona jest prowincja argentyńska Mendosa. W promieniu 60 km mieszka tam 80.000 ludności, która tłumnie emigruje w dalsze okolice. Pociągi są przepełnione uchodźcami, wśród których znajduje się wiele chorych, cierpiących wskutek zatrucia wyciekami siarki. Powietrzem nawet w odległo-

ści 20 km od wulkanów nie można oddychać, gdyż jest przesycone zbyt wielką obfitością gazów siarczanych. Pola uprawne na olbrzymiej przestrzeni zostały zniszczone przez gorący deszcz lawy i popiołu. Pociągi ratownicze z Mendosa, które skierowały się na zachód, musiały się cofnąć, gdyż tory zasypane były popiołem.

Argentyńskie obserwatorium astronomiczne oświadczyło, że według wszelkiego prawdopodobieństwa olbrzymie chmury pyłu wulkanicznego w ciągu 48 godzin osiągną wybrzeża europejskiego. Bardzo możliwe jest, że z powodu ładnej pogody nad Atlantykem już w najbliższych godzinach miejscowości europejskie na zachodzie zostaną zasypane czerwonym deszczem, zawierającym pył wulkaniczny.

Do Buenos Aires nadchodzą telegramy z miast położonych w pobliżu wulkanów, z

Brześć nad Bugiem pod wodą

Brześć nad Bugiem, 13. 4. (PAT). Z powodu dużego napływu wód z Bugu do Muchawca nastąpił wylew. Na przedmieściach Szpanowskim i Wołyńskim kilkanaście domów znalazło się pod wodą. W niektórych miejscach woda dochodzi do szosy Kobryńskiej. Miejscowość Kryszyn jest zupełnie zalana wodą. Straż ogólna w czasie nocy dzisiejszej i przedpołudnia ewakuowała ludność z 18 domów mieszkalnych. Most pontonowy, łączący Brześć z przedmieściem Wołyńskim został ściągnięty, gdyż istniała możliwość zerwania go. Poziom wody podniósł się o 28 cm.

Pływające więzienie — statek „Chaco“ w Barcelonie

Paryż — 13. 4. (PAT). Statek argentyński „Chaco“, na pokładzie którego deportowani byli w ostatnim czasie z Argentyny przestępcy pontonowi różnych narodów przybył wczoraj rano do Barcelony. Według krążących pogłosek, na statku znajduje się jeszcze 40 więźniów. Przy puszczeniu „Chaco“ uda się teraz do Francji, a następnie do Anglii.

Pod obuchem kryzysu

Nowe podatki w Sowieciech

Moskwa, 13. 4. (PAT). Rząd sowiecki określił podatek dochodowy od 500 rubli miesięcznego zarobku na 3 i pół proc. Na zarabiających wyżej 400 rubli miesięcznie nałożono jednorazowo daninę w wysokości 25 proc. miesięcznego zarobku. Danina ta ma być przeznaczona na cele budowlane.

Monopol zbożowy na Łotwie

Ryga, 13. 4. (PAT). Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów został wydany dekret, wprowadzający w Łotwie z dn. 1 czerwca ca monopol zbożowy. Monopol obejmuje 4 gatunki zboża: żyto, pszenicę, jęczmień i kukurydzę. Wyłączne prawo sprowadzenia zboża powyższych czterech gatunków przysługiwać będzie ministerstwu rolnictwa. Ceny sprzedaży będzie ustalał gabinet ministrów.

Węgry obniżają pensje urzędnicze.

Budapeszt, 13. 4. (PAT). Celem utrzymania równowagi budżetowej rząd postanowił obniżyć od dn. 1 lipca br. pobory posłów do parlamentu o 5.70 proc. zaś pobory urzędników państwowych i emerytów o 3 proc. — Przewidywany jest również dla celów utrzymania równowagi budżetowej 25 proc. dodatek do podatku stołecznego i 100 proc. dodatek do podatku majątkowego.

Na tropie sprawców porwania dziecka Lindbergha

Nowy York, 13. 4. (PAT). Właścicielka piekarni w Greenwich w stanie Connecticut poznała banknot, wręczony jej przez klientkę kupującą pieczywo, jako jeden z banknotów wpłaconych przez Lindbergha jako okup za dziecko. Kupująca zdołała wyrwać banknot i uciec autem, które na nią czekało przed sklepem. Curtis, jeden z trzech pośredników pomiędzy Lindberghiem a bandytami w dalszym ciągu podróżuje w związku ze sprawą poszukiwań. Peacock, który również poszukiwał dziecka Lindbergha oświadczył, że odnosi się do sprawy z większym optymizmem, niż kiedykolwiek od czasu poszukiwań.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobna za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdąnsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdąnska Wł. Cieszyński, Gdąnsk, Kaszubskiej 21, I. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i drukiem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdąnsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd z zagranicą 4 gd . . . 7. — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł